

Antyamerykańskie hasła w Sajgonie

W dwóch północnych miastach Wietnamu południowego, Da Nang i Hue trwa strajk generalny i przeciąga się trwa jąca tam już od dwóch tygodni fala demonstracji. Z depesz agencji AFP, nadesłanych 23 bm., wynika, że demonstracje te nabierają wyraźnego charakteru antyamerykańskiego; ich uczestnicy atakują równocześnie bezpośrednio premiera reżimu sajgońskiego, marszałka Nguyen Cao Ky. W centrum Da Nangu odbyła się w środę rano ponownie demonstracja z udziałem około 2 tysięcy osób, które wznosząc hasła antyamerykańskie wzywały również do rezygnacji południowowietnamską juntę wojskową.

PROWOKACJE ADMINISTRACJI

Jak podaje agencja VNA, w liście przesłanym do międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli, misja łącznikowa naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej piętnuje powtarzające się od 2 marca br. prowokacje administracji sajgońskiej w południowej części strefy zdemilitaryzowanej w Wietnamie.

Misja łącznikowa domaga się stanowczo, aby USA i administracja sajgońska wycofały niezwłocznie ze strefy zdemilitaryzowanej nielegalnie wprowadzone tam uzbrojone grupy oraz sprzęt wojskowy.

Tymczasem w około 100 wielkich i mniejszych miastach amerykańskich organizacje pokojowe czynią ostatnie przygotowania do demonstracji i pochodów wyznaczonych na 25 i 26 bm.

Krajowy komitet walki o zakończenie wojny w Wietnamie koordynujący te akcje przewiduje, że będzie to największa w historii USA kampania na rzecz pokoju. Głównym jej hasłem będzie zaprzestanie działań wojennych w Wietnamie.

OSWIADCZENIE FULBRIGHTA

Przemawiając we wtorek do słuchaczy uniwersytetu w Storrs (connecticut), senator William Fulbright wyraził m. in. pogląd, że możliwe byłoby rozstrzygnięcie w sposób trwały kryzysu w Azji południowoschodniej poprzez wycofanie amerykańskich sił zbrojnych z wysp i wód wybrzeża azjatyckiego. Towarzyszyć by temu powinien układ polityczny w sprawie neutralizacji krajów leżących w tej strefie, jak np. Syjamu, Malajzji i Birmy.

Problemy komunikacji w Zagłębiu Konińskim przedmiotem obrad Komisji WRN

W środę w Konińskim Domu Górnika obradowała na sesji wyjazdowej Komisja WRN d/s koordynacji gospodarczej regionu (pow. Konin, Koło, Turek). Przedmiotem obrad było szereg ważnych zagadnień inwestycyjnych i ekonomicznych — wymagających kompleksowego rozpatrzenia.

Do najistotniejszych — jak wykazała zresztą ożywiona dyskusja — należy sprawa komunikacji w Zagłębiu Konińskim. W rejonie tym kupia się około 35 procent przewozów pasażerskich i 91 procent dowozów pracowniczych województwa. Mimo podjętych decyzji organizacyjnych (powołanie m. in. oddziału PKS w Koninie) i uzyskania przez to przedsiębiorstwo dodatkowej liczby autobusów, sytuację transportową okręgu uznano za trudną. Wymaga ona specjalnych środków, jak np. modernizacji grup i budowy odpowiedniego zaplecza — aby w ten sposób poprawić w maksymalnym stopniu operatywność PKS-u. Przewozy pracownicze pochłaniają w rejonie wschodniej Wielkopolski 40 procent wojewódzkiego taboru PKS, nie zabezpieczając pomimo to w pełni potrzeb. Komisja uznała w związku z tym za konieczne ponowne przeanalizowanie kwestii usprawnienia komunikacji z uwzględnieniem ewentualnego wprowadzenia szybkiej kolei dojazdowej na trasie Konin — Gostówice — Patnów. Zajęto się także koordynacją zamierzeń i środków przeznaczonych na budowę w rejonie specjalistycznej międzyzakładowej przychodni zdrowia oraz sprawą likwidacji dysproporcji występujących pomiędzy



„Polowanie na czarownice” w Indonezji

W Indonezji — donosi 23 marca korespondent AFP — trwa kampania antykomunistyczna. Odbywa się znów „polowanie na czarownice”. Poszukiwani są nadal niektórzy zbiegli ministrowie dawnego gabinetu.

W Djakarcie zakomunikowano, że minister do spraw migracji, Achadi zatrzymany został przez wojsko w Bogorze. Jednocześnie uwięziono ponownie wicepremiera Saleha, który na pewien czas zdołał się wydostać „z aresztu ochronnego”. Nie zostali jeszcze ujęci Setiadi, minister energetyki, oraz Surachman, minister irygacji.

Tymczasem w prasie prawicowej trwa nagonka na poszczególnych polityków lewicowych, a zwłaszcza na wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Subandrio, któremu zarzuca się rzekomy udział w próbie przewrotu pod hasłami „30 września”.

Wojsko przeprowadziło rewizję w gmachu wywiadu (BPI) i w Uniwersytecie imienia Sukarno. Rektor tej uczelni, były minister informacji Achmadi, znajduje się wśród więźniów.

W indonezyjskiej partii nacjonalistycznej (PNI) rozpoczęto „czystkę” dla usunięcia osób posądzanych o sympatie do „Ruchu 30 września”.

Tak zwany front akcji, na Jawie zachodniej wzywa rząd do zerwania stosunków dyplomatycznych z Chinami.

W Djakarcie nie było od kilku dni żadnych demonstracji. Władze wojskowe skróciły godzinę policyjną. Trwa ona obecnie od godziny 23 do 4.30 rano.

Według relacji Reutera sytuacja w stolicy jest na pozór spokojna. Zapory z drutu kolczastego stoją jednak przed pałacem prezydenta Sukarno i domem gen. Suharto, jak również przed siedzibą dowództwa rezerw strategicznych armii.

Podział mandatów w parlamencie francuskim

W sytuacji wewnętrznej Francji na pierwsze miejsce wysunęła się ponownie rozgrywka, która toczy się w łonie obozu większości rządowej między jej trzonem — gaullistami spod znaku UNR — UDT (231 deputowanych) oraz grupą republikanów niezależnych (32 deputowanych). Sedno sprawy polega na rozdzieleniu miejsc w przyszłym parlamencie.

Gaulliści nie zamierzają ustąpić giscardystom ani jednego miejsca z posiadanych obecnie i pragną, by umocnie nie pozycji republikanów nastąpiło kosztem ugrupowań centrowych. Giscardyści liczyli natomiast na oddanie im pewnej liczby okręgów wyborczych przez UNR, w których mają oni więcej szans. Rachuby te spotkały się z odmową UNR, a zarazem przyczyniły do wzrostu napięcia.

UNR nosi się z zamiarem zapewnienia sobie większości absolutnej, co zdaniem Giscarda d'Estaing jest mało realne i może nawet utrudnić batalię wyborczą.

Przedstawiciele Wielkopolski u E. Ochaba

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął w Belwederze 23 bm. przedstawicieli woj. poznańskiego: przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Franciszka Szczerbala, przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Wodnej — Walentego Kołodziejczyka, którzy przekazali informacje o pracy rad narodowych wszystkich szczebli i ich komisji oraz o problemach rozwoju gospodarczo-kulturalnego woj. poznańskiego. (PAP)

Rośnie liczba zakładów odpowiadających na apel HCP

Apel Zakładów H. Cegielski o podejmowanie zobowiązań dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego i święta 1 Maja odbił się głośnie echem w całym kraju.

W Kaliskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego przewidziano m. in. wyprodukowanie dodatkowo na eksport 20 000 metrów tkanin, przyspieszenie dostawy 22 500 m tkanin z druku maszynowego, podniesienie jakości dywanów igłowych w I gatunku, jak też przeprowadzenie w czynnie społecznym na rzecz miasta i zakładu 2 460 godzin.

Zespół pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, zatrudniony przy osiedlu im. Świerczewskiego, odda o miesiąc wcześniej do użytku blok mieszkalny o 140 izbach oraz wykona ponad plan pierwszego półroczu 232 izby w stanie surowym. Donosząc o powyższym, załoga wezwała wszystkie przedsiębiorstwa budowlano-montażowe do podejmowania dalszych zobowiązań dla wykonania zadań produkcyjnych.

W Parowozowni w Gnieźnie drużyna walcząca o tytuł BPS zaoszczędza 2 350 ton węgla i 800 kilogramów oleju, a BPS Romana Augustynowicza naprawi dodatkowo parowóz poza godzinami służbowymi. Na uwagę zasługują tu również lekarze z przychodni przy Parowozowni, którzy chcą przeprowadzić badania okulistyczne w Szkole Podstawowej w Braciszewie i w Państwowym Domu dla Rencistów w Gnieźnie. Inni lekarze przeprowadzą w ramach współpracy miasta ze wsią okresowe badania wśród pracowników PGR-u w Braciszewie.

Wśród innych zobowiązań na uwagę zasługują meldunki z warsztatu uczniowskiego, które

Nowy proces polityczny w RPA

W Pretorii rozpoczął się w środę proces 57-letniego adwokata Abrama Fischera oskarżonego przez władze Republiki Południowej Afryki, że jest przywódcą nielegalnej Partii Komunistycznej. Ciała na nim 15 oskarżeń: o dokonanie sabotażu, o naruszenie ustawy przeciwko komunizmowi, o składanie fałszywych zeznań itp. Fischer został zwolniony z więzienia 25 stycznia 1965 roku za kaucją 5 tys. funtów szterlingów. Przez 9 miesięcy pozostawał w ukryciu i został schwytany w Johannesburgu 11 listopada ub. roku. (PAP)

Katastrofa budowlana we Wrocławiu



Jak już informowaliśmy, 22 bm. na Placu Grunwaldzkim we Wrocławiu wydarzyła się tragiczna katastrofa budowlana. Z nie ustalonych dotąd przyczyn uległ całkowitemu zawaleniu się wznoszony tu 4-piętrowy gmach dla wydziału melioracji WSR we Wrocławiu.

Przez całą noc z wtorku na środę na miejscu katastrofy trwała akcja ratunkowa. Ponad 1000 pracowników — spawaczy, robotników fizycznych, żołnierzy i różnych specjalistów usuwało bez przerwy zwaliny gruzów. Użyto ciężkiego sprzętu zmechanizowanego, sprowadzonego z innych placów budowy i dostarczonego przez wojsko.

Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona. W momencie katastrofy robotnicy zatrudnieni przy montażu bloku znajdowali się na różnych kondygnacjach.

W ciągu dotychczasowej akcji wydobyto spod gruzów ośmiu zabitych robotników i jednego ciężko ranne go, który po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Na miejscu zginęli: majster budowy — Stanisław Hendrysiak, (z Wrocławia), murarze: Paweł Białecki (z Wrocławia), Zbigniew Malczewski z Juguwicz pow. Środa Śląska, Leszek Koldras z Wilczyc pow. Oleśnica, betoniarz Eugeniusz Dąbrowski z Wrocławia, spawacz Józef Kołodziej z Dobrzeńca pow. Opole oraz pomocnicy: Władysław Stachowski i Stefan Stefański z Wrocławia. W szpitalu zmarł Mieczysław Janiak z pow. Kalisz.

Jak oświadczył przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Wrocławia Bolesław Iwaszkiewicz — we Wrocławiu działa specjalnie utworzona komisja rządowa, pod przewodnictwem wiceministra budownictwa Ryszarda Gerlachowskiego, która kieruje badaniami nad ustaleniem przyczyn tragicznej katastrofy na Placu Grunwaldzkim. Działa również miejska komisja nadzoru budowlanego. Bada ona całą fazę

prac przy wznoszeniu zawalonego budynku — od projektu aż do wykonania.

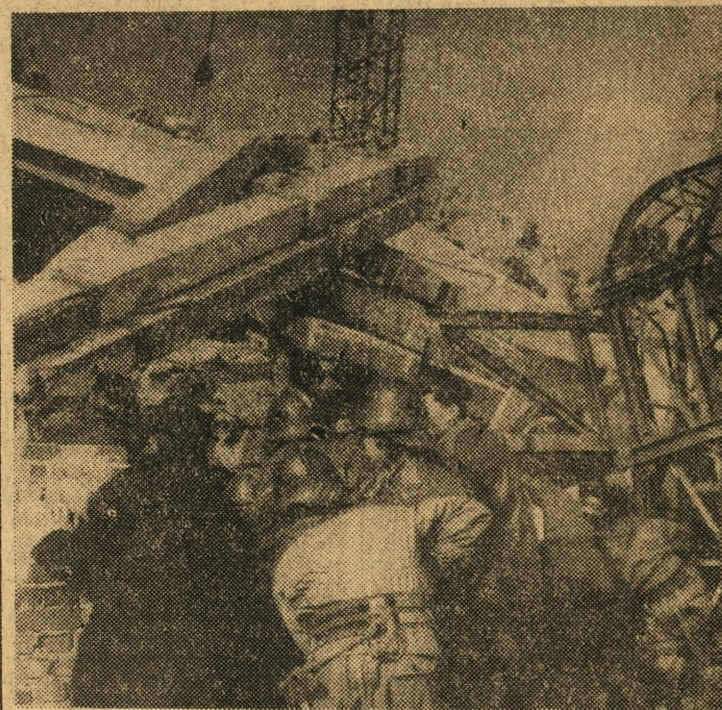
Przedstawiciele wrocławskiego przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego nr 1 — wykonawcy załonej budowlą oświadczyli dzień nikarzm, że pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się na koszt przedsiębiorstwa, a rodzinom wypłacane zostaną zasiłki.

W związku ze śledztwem aresztowano kierownika budowy, technika Józefa Drapalę.

Na miejscu tragicznej katastrofy trwa przy użyciu zmechanizowanego sprzętu odgruzowanie terenu. Szuka się nie wydobytego do tychczas ciała majstra Stanisława Hendrysiaka, dziewiętej ofiary wypadku. Nie jest wykluczone jednak, że pod gruzami mogą się jeszcze znajdować dalsze dwie osoby, które nie zgłosiły się w środę do pracy. (PAP)

W 30 rocznicę strajku „Semperitu”

23 bm. — w 30 rocznicę historycznego strajku krakowskiego „Semperitu” społeczeństwo miasta Krakowa oddało hołd poległym podczas tych wydarzeń, składając wieńce i kwiaty na ich grobach. Kwiaty złożono również pod pomnikiem obeliskiem na Krakowskich Plantach, znajdującym się na wprost dawnego urzędu wojewódzkiego, skąd padły pierwsze strzały do demonstrujących robotników. (PAP)



Potrzebny społeczny front wychowawczego oddziaływania

17 i 18 bm. — Sejmowa Komisja Wymiaru Sprawiedliwości rozpatrywała doniosły społeczny problem — form walki ze zjawiskiem chuligaństwa.

Podstawą dyskusji było sprawozdanie, złożone przez pos. Tadeusza Makowskiego (ZSL) w imieniu zespołu poselskiego, który badał problem przestępczości chuligańskiej. Sprawozdanie podkreśla zjawisko dużej migracji młodzieży do większych miast i stwierdza, że łatwość zarobku, nowe środowisko i chęć tzw. wyższości powodowała u niektórych wstępowanie na drogę przestępstwa o podłożu chuligańskim. W ub. roku zanotowano wzrost ilości w niektórych kategoriach takich przestępstw; znaczna ilość wykroczeń o charakterze chuligańskim popełniona została w stanie nietrzeźwości.

Znaczną odsetek sprawców wykroczeń chuligańskich stanowią młodzież. Sprawozdanie poselskie wspomina tu o zaniedbaniach wychowawczych i częstej niezaradności rodziców i szkół, oraz o

braku należytej organizacji wykorzystania czasu wolnego od nauki i pracy. Działalność MO w zakresie zwalczania chuligaństwa jest wielokierunkowa — obejmuje zarówno profilaktykę (np. w drodze współpracy ze szkołami i komitetami rodzicielskimi), jak i represje. Już w 9 województwach obowiązuje tryb postępowania przyspieszonego w sprawach karnych o chuligaństwo.

Walka z chuligaństwem — stwierdza sprawozdanie — powinna iść różnymi torami. Konieczna jest zdecydowana poprawa założeń i metod wychowawczych, oraz jak najszybsze podjęcie profilaktyki — uczulona na wszelkie objawy demoralizacji. Opieka pozaszkolna powinna objąć całą młodzież, pozbawioną wystarczającego nadzoru. Wiele do zrobienia mają organizacje młodzieżowe i instytucje wychowawcze. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO
INF-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO
INF-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO

Poszukiwania bomby

Mimo wtorkowych optymistycznych zapowiedzi, prace poszukiwawcze czwartej zaginionej bomby nuklearnej u wybrzeży hiszpańskich w pobliżu miejscowości Palomares, zostały w środę ponownie wstrzymane. Jako przyczynę podaje się duże wzburzenie powierzchni morza i silny wiatr.

Rejestracja deklaracji

W siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych odbyła się we wtorek ceremonia zarejestrowania deklaracji taszkienckiej. Podczas uroczystości stały przedstawiciele Indii w ONZ, Partasaratni wręczył sekretarzowi generalnemu U Thantowi ratyfikowane kopie deklaracji.

Ludność USA

Według ostatnich danych statystycznych na początek bież. roku ludność Stanów Zjednoczonych wynosiła około 194.899 tys.

Trzęsienie na Tajwanie

Obserwatorium sejsmiczne Uniwersytetu w Berkeley (Kalifornia) zarejestrowało w środę rano silne trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w rejonie Tajwanu.

Pożar w Akwizgranie

W nocy z wtorku na środę w wielkiej fabryce opon w Akwizgranie w Niemczech zachodnich wybuchł groźny pożar. Straty sięgają wielu milionów marek.

Napad w Kongresie

W tych dniach w służbowym budynku Kongresu USA doszło do wypadku bez precedensu. Kongresman James Cleveland został ograbiony w swym własnym gabinecie.

Przed wyborami w Anglii Szanse dla liberalistów

Obserwatorzy polityczni w Londynie przewidują, że w wyborach powszechnych, które odbędą się w dniu 31 marca ważną rolę odegra partia liberalna. Liberalowie wysunęli do Izby Gmin, w której zasiada 630 posłów 311 kandydatów.

Najczęściej poruszanym tematem kampanii wyborczej po zostaniu nadal zaktualizowana ostatnio sprawa przystąpienia W. Brytanii do EWG. W ogłoszonym dzisiaj wywiadzie dla pralaborzystowskiego pisma „Sun” premier Wilson stwierdza: „Jesteśmy gotowi przystąpić do Wspólnego Rynku, ale uzależniamy to od pewnych warunków. Nie chcemy, aby W. Brytanię spotkało takie upokorzenie, jakie musiał przeżyć Edward Heath i W. Brytania w trakcie poprzednich rokowań w Brukseli”. (Jak wiadomo, Francja wypowiedziała się wówczas zdecydowanie przeciwko przystąpieniu Anglii do EWG).

Zdaniem Wilsona, przyjęcie propozycji partii konserwatywnej, która się opowiada za bezwarunkowym przystąpieniem do EWG, oznaczałoby poważny wzrost importu żywności i związany z tym wzrost kosztów utrzymania, produkcji przemysłowej naszego handlu zagranicznego, a przede wszystkim handlu z krajami Wspólnoty Brytyjskiej.

Premier Wilson przemawiał wczoraj na wiecu w Slough (32 km na zachód od Londynu). Wiece miał niefortunny

Próba z rakietą „Atlas-Centaur”

29 bm. NASA ma przeprowadzić ostatnią próbę z rakietą „Atlas - Centaur”, która zostanie użyta w maju lub czerwcu br. do „miękkiego” ułożenia na powierzchni Księżyca, kabiny „Surveyor”. Po raz pierwszy amerykańscy specjaliści spróbują uruchomić silnik rakietowy w przestrzeni kosmicznej, używając jako paliwa mieszanki ciekłego tlenu i wodoru.

NASA podaje również, że w poniedziałek zamierza umieścić na orbicie wokółziemskiej obserwatorium astronomiczne, pozwalające na obserwację gwiazd. (PAP)

Proces SS-owców w Berlinie zachodnim

We wtorek rozpocznie się w Berlinie zachodnim proces przeciwko czterem członkom byłej egzekucyjnej grupy SS — „Einsatzkommando”; są to: 60-letni były SS-obersturm-bannführer Wilhelm Wiebels; 57-letni SS — sturm-bannführer Oswald Schaefer; 57-letni SS — obersturmführer Karl Rath i 53-letni untersturmführer Heinz Tangerman.

Podczas wojny działali oni na terenie Związku Radzieckiego, gdzie wymordowali dziesiątki tysięcy ludzi — Żydów i Cyganów, a także jeńców wojennych. Wiebels jako komendant grupy egzekucyjnej w latach 1942—1943 przeprowadził w miastach Witebsk, Nowel i Lepel co najmniej 12 egzekucji podczas których zamordowano kilka tysięcy ludzi. W egzekucjach tych brali również udział Rath i Tangerman.

Rath, jak stwierdza akt oskarżenia, osobiście zamordował przynajmniej 250 osób. Tangerman, który także dowodził jednostką egzekucyjną, ponosi odpowiedzialność za mordowanie 110 Żydów. (PAP)

Dymisja rządu libańskiego

Korespondent Agencji France Presse donosi z Bejrutu, że w środę rano premier Libanu, Rasid Karami, złożył na ręce prezydenta Charlesa Helou dymisję swego rządu.

Rząd Raszida Karami został utworzony 26 lipca 1965 r., a następnie zreorganizowany 1 lutego 1966 r. Zaden z ministrów w tym gabinecie nie był deputowanym do parlamentu. Sytuacja ta powodowała szereg trudności. Rząd Karami spotykał się wielokrotnie z ostrą krytyką ze strony deputowanych. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” AB
21 III 1966 Nr 70 (6877)

List Fiedorenki do U Thanta

Rząd i narody Związku Radzieckiego potępiają politykę dyskryminacji rasowej i apartheidu prowadzoną przez reżim południowo-afrykański wobec rdzenniejszej Afryki południowo-zachodniej i Afryki południowej — głosi list wystosowany przez stałego przedstawiciela ZSRR w ONZ, Fiedorenki do sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, U Thanta. Polityka ta stanowi zbrodnie wobec ludzkości oraz stwarza zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa. (PAP)

Z narady sekcji szkół zawodowych ZOZNP

Potrzeba więcej i lepszych fachowców

Wczoraj w poznańskim klubie ZNP odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza sekcji szkolnictwa zawodowego Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Uczestników jej oraz przybyłych gości — m. in. przedstawicieli ZG ZNP K. Kartasińska — powitał przewodniczący sekcji E. Eisbrenner. W swym przemówieniu sprawozdawczym przypomniał on, iż okręg poznański był jednym z pierwszych w kraju, który w 1956 roku wznowił działalność sekcji, tak bardzo potrzebnej dla harmonijnego i prawidłowego dopływu kwalifikowanych kadr pracowników do przemysłu i rolnictwa.

Czteroletni okres sprawozdawczy — to lata poważnego rozwoju szkół zawodowych w woj. poznańskim; w 1965 roku dostarczyły one naszej gospodarce około 10 tysięcy absolwentów. W sumie, w okresie

Problemy arabskie w przemówieniu Nadera

We wtorek wieczorem w Suezie prezydent Naser wygłosił dwugodzinne przemówienie z okazji 11 rocznicy ewakuacji okupacyjnych wojsk brytyjskich, stacjonujących wzdłuż Kanału Sueskiego.

Omawiając sprawę Jemenu Naser oświadczył, że porozumienie z Dżiddy, zawarte między ZRA i Arabią Saudyjską, nie było respektowane. Przestrzegł przy tym króla Fajsała przed złudzeniami, że ZRA mogłaby zawiesić zaufanie swego jemeńskiego sprzymierzeńca. Prezydent potwierdził wiadomość o ściąganiu pewnych jednostek wojsk egipskich z rejonów, w których panuje całkowita spokość. Jednakże zaznaczył, że siły egipskie, które pozostały w Jemenie, są całkowicie gotowe do interwencji przeciwko każdemu, kto ośmieliłby się ingerować w sprawy tego kraju lub naruszać jego granice.

Prezydent Naser potwierdził następnie swoje stanowisko w sprawie Palestyny, wzywając wszystkie kraje arabskie do zwrócenia szeregów w celu nasilenia walki. (PAP)

Lekarze ukarani za niedzielenie pomocy

Wojewódzki sąd w Opolu wydał w drugiej instancji — wyrok w procesie dwóch lekarzy Pogotowia Ratunkowego w Brzegu Andrzeja Korzyńskiego i Jerzego Kalińskiego, oskarżonych o niedzielenie pomocy choremu dziecku. Podczas pełnienia dyżuru w pogotowiu A. Korzyński położył się spać i gdy dyspozytorka budziła go, by wyjechał do chorego dziecka, odmówił. Wyjażdżu odmówił również J. Kaliński, który grał w tym czasie w karty z kierowcą i oświadczył, że to nie jego kolejka. Dopiero w godzinach porannych na prośbę zrozczonego ojca dziecka A. Korzyński pospieszył z pomocą. Jednak dziecko w drodze do szpitala zmarło.

Sąd skazał A. Korzyńskiego na 1 rok więzienia, zaś J. Kalińskiego na 3 miesiące aresztu. W pierwszej instancji obaj lekarze zostali uniewinnieni. Obecny wyrok jest prawomocny.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Rekonstrukcja Turnowa

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów Bułgarii będzie opracowywany plan rekonstrukcji starej części Turnowa i jego zabudowy. Budowy hoteli oraz obiektów turystycznych i komunalnych, jak również zalesienia oraz uporządkowania otoczenia miasta.

Wielkie Turnowo, które do 1879 roku było stolicą, jest jednym z najstarszych i najpiękniej położonych miast Bułgarii. Dawna stolica odbudowywać będzie cały naród bułgarski. Utworzony niedawno społeczny komitet rozwoju Wielkiego Turnowa zwrócił się z apelem do społeczeństwa o wzięcie masowego udziału w pracach związanych z rekonstrukcją miasta. Zaapelował on również o przekazywanie środków na utworzenie funduszu odbudowy. Prace nad odbudową Wielkiego Turnowa potrwać kilka lat. (PAP)

Wybory w CDU bez niespodzianek

Barzel desygnowany na zastępcę Erharda

Trzeci dzień obrad rządzącej partii NRF, Unii Chrześcijańskiej - Demokratycznej przebiegł pod znakiem wyborów do organów kierowniczych. Delegaci wybrali przede wszystkim nowego przewodniczącego w związku z ustąpieniem sprawującego tę funkcję przez 15 lat Konrada Adenauera.

Funkcję tę obejmie po nim i minister spraw wewnętrznych Luecke. (PAP)

— uważa się to za całkowicie pewne — obecny kanclerz NRF, Ludwik Erhard. Nową osobistością w kierownictwie CDU, której rokuje się odegranie w przyszłości poważnej roli będzie Rainer Barzel (lat 41) dysygnowany na pierwszego zastępcę Erharda.

Barzel robi zawrotną karierę w organach kierowniczych i jest uważany za reprezentanta nowej generacji politycznej w kołach rządzących NRF. W wieku 38 lat był ministrem od spraw ogólnie-miejskich w rządzie Adenauera. Ostatnio zajmuje wpływe stanowisko przywódcy frakcji parlamentarnej CDU. Obserwatorzy polityczni uważają za mało prawdopodobne, by Barzel znajdował się w cieniu Erharda mimo jego zobowiązania się do ścisłej współpracy z kanclerzem.

Jak dowiaduje się boński korespondent Reutera, niektórzy obawiają się zbyt szybkiej kariery Barzela i dlatego na obecnym zjeździe postanowiono zwiększyć liczbę zastępców przewodniczącego CDU, którzy mają stanowić pewnego rodzaju przeciwwagę dla wpływu Barzela. Na stanowiska te desygnowani są ministrowie obrony von Hassel

RPA odmówiła wizy Kennedy'emu

Przedstawiciel Ambasady Republiki Południowej Afryki w Waszyngtonie powiedział senatorowi Robertowi Kennedy'emu, że jego rząd gotów jest udzielić mu wizy wjazdowej w związku z planowaną podróżą do Afryki Południowej, ale raczej w innym terminie niż żądany. Robert Kennedy zamierza mianowicie udać się do RPA w maju br. na zaproszenie Związku Studentów Południowoafrykańskich, który grupuje młodzież różnych ras i wygłosi przemówienie na zebraniu. Ambasada RPA podaje jako argument, że właśnie w maju republika święciłaby pięćdziesiątą rocznicę swego istnienia i w związku z uroczystościami państwowymi wizyta senatora Kennedy'ego nie byłaby dogodna dla władz. (PAP)

Francja ustali terminy wycofania wojsk z NATO

Problem wycofania się Francji z organizacji atlantyckich znowu wysunął się na pierwsze miejsce. W Waszyngtonie po wręczeniu ambasadorowi francuskiemu listu prezydenta Johnsona, oraz w Paryżu, w związku z rozmową, jaką odbył we wtorek prezydent de Gaulle ze stałym reprezentantem Francji w NATO, Pierre

Podkreślając, że Stany Zjednoczone i W. Brytania są zdecydowanie przeciwne systemowi dwustronnych negocjacji, Agencja France Presse pisze: „Amerykański punkt widzenia jest następujący: bazy USA we Francji i linie komunikacyjne były objęte porozumieniami dwustronnymi, ale służyły całej Wspólnocie Atlantyckiej. W tym stanie rzeczy sprawa ich przyszłości powinna być rozpatrywana przez

BBC zagłuszana w Rodezji

Władze rodezyjskie przystąpiły do zagłuszania programu brytyjskiej BBC pod nazwą „Świat i Rodezja” nadawanego z Bezuany.

Wg. kryterium językowego

Rząd indyjski dzieli Pendżab

Rząd indyjski oznajmił w poniedziałek, że postanowił podzielić północno-zachodni stan Pendżab na dwa stany — jeden z językiem pendżabskim, a drugi — z językiem hindi.

Propozycję podziału wysunęła niedawno rządząca Partia Kongresowa.

Obszar Pendżabu, graniczący z Pakistanem, zostanie przekształcony w stan, w którym językiem oficjalnym będzie pendżabski. Na terytorium tym mieszka około 12 milionów ludzi.

Drugi stan, nazwany Hariana, utworzy się z obszarów w pobliżu Delhi, zamieszkałych przez ludność, mówiącą językiem hindi. Liczba mieszkańców tego stanu wyniesie około 7 milionów.

Tereny u stóp Himalajów, zamieszkałe przez około półtora miliona ludzi, mówiących językiem hindi, zostaną włączone do istniejącego już stanu Himachal.

Indyjski minister spraw wewnętrznych, Nanda, oświadczył w poniedziałek, że reorganizację przeprowadzi się na bazie językowej. We wszystkich trzech rejonach obecnego stanu interesy i prawa mniejszości będą skrupulatnie respektowane. (PAP)

Arcybiskup Canterbury w Rzymie

We wtorek przybył do Rzymu szef kościoła anglikańskiego, arcybiskup Canterbury, dr Michael Ramsey. Podczas swego 3-dniowego pobytu przeprowadzi on rozmowy z papieżem, Pawłem VI, w sprawie ewentualnej współpracy między kościołem rzymsko-katolickim i kościołem anglikańskim. Przewidziana jest konferencja prasowa.

Przyjazd Michaela Ramsey'a nie odbył się bez incydentów. Pięciu pastorem anglikańskich, którzy odbywali podróż tym samym samolotem, wystąpiło z transparentami, na których widniały słowa „Arcybiskup jest zdrajcą protestantyzmu”. „Ta wizyta kurtuazyjna jest świętokradczą”. Policja zastrzymała dwóch pastorem. Ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło im prawa wstępu na terytorium Włoch. (PAP)

Konferencja prasowa prezydenta Johnsona

Prezydent USA Johnson zwołał we wtorek w Białym Domu niespodziewanie konferencję prasową, na której omówił szereg aktualnych problemów. Oświadczył on m. in., iż mianował Roberta Komera swym specjalnym doradcą do spraw „pokoju i rekonstrukcji” w Wietnamie południowym. W związku z tym w towarzystwie podsekretarza obrony Vance oraz sekretarza prasowego Białego Domu Moyersa Komera odcieciał do Wietnamu południowego, aby na miejscu poznać i ocenić możliwości „pokoju i rekonstrukcji”.

Odpowiadając na pytanie dotyczące sytuacji w Wietnamie południowym prezydent utrzymywał, iż wiadomości napływające z Wietnamu są pomyślnie. Prezydent usiłował umniejszyć znaczenie ewentualnych następstw, jakie wojna w Wietnamie może mieć dla zbliżających się wyborów do Kongresu USA, które odbędą się w listopadzie br. Według słów Johnsona, członkowie kongresu są przekonani o słuszności obecnego kursu polityki rządowej w Wietnamie.

Prezydentowi zadano szereg pytań w związku z obecnym stanem gospodarki amerykańskiej, a zwłaszcza z groźbą inflacji i możliwością podwyższenia podatków. Johnson oświadczył w odpowiedzi, iż stale śledzi wskaźniki ekonomiczne, konsultuje się z przywódcami Kongresu i czołowymi ekonomistami. „Szereg wskaźników — powiedział on — zmusza nas do zachowania ostrożności. Nie mamy jednak zamiaru zbyt mocno nacisnąć na hamulec”. (PAP)

Nowy samolot Polskich Linii Lotniczych

Sprzęt latający Polskich Linii Lotniczych „Lot” wzbogacił się ostatnio o nowo zakupione w ZSRR samoloty AN-24. Samolot ten zaprojektowany został przez słynnego konstruktora Olega Antonowa i wykonany przez radziecki przemysł lotniczy w serii 1965 roku, zmodyfikowanej zgodnie z życzeniami „Lotu”.

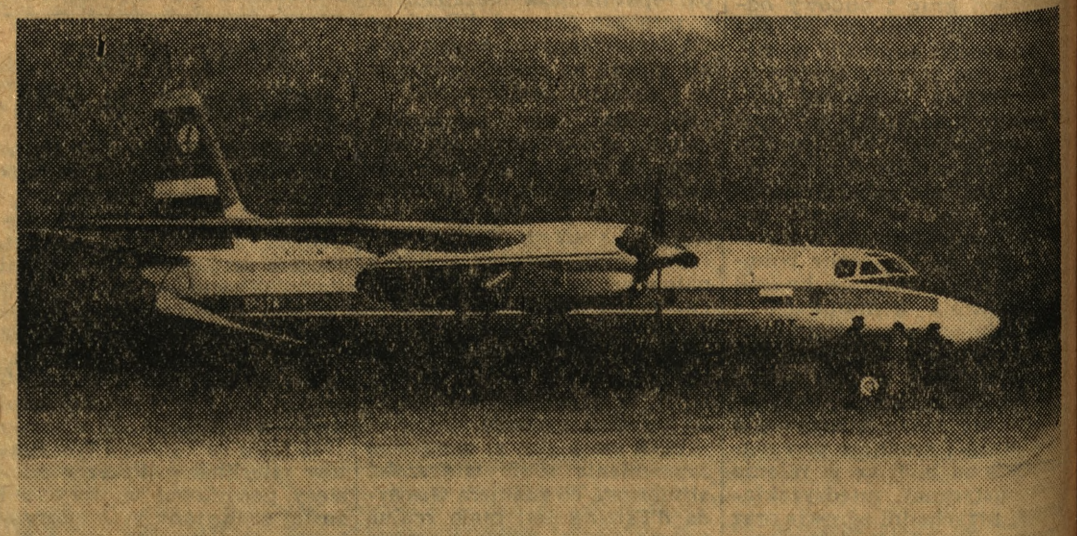
W dniu 22 III 1966 r. wylądował na lotnisku Okęcie w Warszawie pierwszy z czterech zakupionych w ZSRR maszyn tego typu. Nowy nabytek w wersji dla PLL „Lot” zabiera 48 pasażerów plus 5 osób załogi (w tym 2 stewardessy). Kabina jest hermetyczna i klimatyzowana, posiada odchylane fotele. Po usunięciu części

fotele można zwiększyć przestrzeń dla przesyłek towarowych i pocztowych. Dzięki temu, że AN-24 jest górno-planetarzem z każdego okna rozciąga się doskonała widoczność. Nowoczesne wyposażenie nawigacyjne, radiowe i radarowe zapewnia bezpieczny start, lot i lądowanie nawet w najtrudniejszych warunkach atmosferycznych. Warto dodać, że AN-24 może lądować również na lotniskach trawiastych, a w razie awarii któregoś z silników zdolny jest do lotu tylko na jednym. Samolot posiada także specjalny system odlodzający, zaś doskonały widok z kabiny pilotów ułatwia kierowanie.

Kilka danych technicznych: długość samolotu — 23,53 m, rozpiętość skrzydeł — 29,20 metrów, obciążenie handlowe — 5500 kg, zasięg 2000 km, szybkość przelotowa: na wysokości 6 tys. m — 450 do 475 km/godz., szybkość handlowa — 380 do 400 km/godz.

Sesja EWG bez efektów

Rada ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej EWG zakończyła we wtorek wieczorem swe dwudniowe obrady. Były one przede wszystkim poświęcone spornemu na gadnieniu finansowania wspólnej polityki rolnej. W dziedzinie tej nie zanotowano żadnych rezultatów. Obrady zakończyło zebranie w zmniejszonym gronie, poświęcone na gadnieniu eksportu do Niemiec Republiki Demokratycznej. (PAP)



Fot. — CAI

Poniżej przedrukujemy z pewnymi skrótami publikację pt. „Państwo żadne i żaden rząd nie może tolerować...”, która ukazała się na łamach „Życia Warszawy” (wyd. AC z 23 marca 1966).

„Państwo żadne i żaden rząd nie może tolerować...”

(Red.) Drukujemy dokument bardzo wymowny. Nosi datę 30 maja 1933 roku, adresowany jest do ks. ks. prymasów — kardynałów Aleksandra Kakowskiego i Augusta Hlond. Wystosował to pismo do najwyższych dostojników Kościoła w Polsce ówczesny minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Janusz Jędrzejewicz. Ale szczególnej piikanterii przydaje temu dokumentowi fakt, że opracował go ksiądz Bronisław Zongolowicz, wiceminister WR i OP, wspólnie z dyrektorem departamentu Wyznań, Franciszkiem Salezjem hr. Potockim.

List mówi sam za siebie. Wypluwa żelazny uniosek: Gdy episkopat polski podejmował szeroką działalność polityczną i przekraczał swoje kompetencje kościelne, nie mógł się zmieścić w żadnym państwie, nawet w ówczesnym państwie kapitalistycznym, w którym Kościół katolicki miał konstytucyjnie i faktycznie zagwarantowane stanowisko religijnej i państwowej. Było mu za ciasno nawet w warunkach rządów sanacyjnych.

Nie tylko fakty współczesne, lecz i historia dowodzi, że Kościół, który aspiruje do odgrywania roli państwa w pań-

stwie, zawsze — nie tylko dzisiaj — wchodził w konflikt z władzą państwową. (...)

(...) Bezpośrednią przyczyną korespondencji między ministrem Jędrzejewiczem a kardynałami było jego przemówienie w komisji budżetowej Sejmu w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w dn. 23 stycznia 1933 r. minister oświadczył wtedy: „Na dążenie Rządu do harmonijnej współpracy z Kościołem rzucamy pewien cień wystąpienia niektórych jednostek, stojących niestety nieraz na wysokich i odpowiedzialnych stopniach hierarchii kościelnej — wystąpienia, godzące wprost w nienaruszalny autorytet Rządu i organów państwowych. Nie zdolały one uprowadzić zamącić harmonii, ale wprowadzają zamęt w umysłach szerokiego mas. Wystąpienia takie pogłębiają jedynie kryzys wszelkich autorytetów, będąc jednym z elementów ogólnego kryzysu duchowego”. („Dziennik Poznański” 25. I. 1933, podkr. oryginalny).

Ażby uniknąć nieporozumień dodajmy, że te wystąpie-

nia nie miały bynajmniej na celu obronę demokratycznych praw przed postępującą faszyzacją państwa.

(...) Niemniej tenże Episkopat i kler polski popierał rządy sanacyjne w wielu kampaniach politycznych, zwłaszcza w wyborach, gdy chodziło o

konfrontację z lewicą społeczną. Ówczesne listy pasterskie pełne są gromów, ciskanych na socjalistów, ludowców, demokratów i postępowców, nie mówiąc już o komunistach. W tym zakresie istniała obustronna wspólnota interesów i harmonia działań.

chrześcijańskich zarządzeń”, zastosowanych przez władze prokuratorskie do uwięzionych spiskowców.

Gdy Rząd wnosi do Izby Ustawodawczej ustawę o szkołach akademickich, wysoki dostojnik Kościoła Katolickiego — mówię tu o wystąpieniu, zaśłym po moim przemówieniu w Komisji budżetowej Sejmu — w wielkopostnym liście pasterskim orzeka i poucza wiernych, iż Rząd „arbitralnie odbiera prawa ogniskom wiedzy, tak zasłużonym, które przetrwały wrogie zakusy rozbiórów” i ubolewa, że wierni „nie umieją zdobyć się na wystąpienie...”.

Biskup Sufragan Buczek wygłasza w Kościele Katedralnym kazanie, godząc w Państwo Polskie, nabrzmiałe nienawiścią do Państwa, do Rządu, do polskiego narodu.

Za straconego wyrokiem sądowym mordercę śp. Prezydenta Narutowicza odprawiono publiczne nabożeństwo w kościołach katolickich.

Zbrodniarzy, skazanych na śmierć za potworny mord w Gródku Jagiellońskim, uczczono w Katedrze św. Jura „panichidą” i chóralnym śpiewem „Wieczna pamięć” gloryfikowano sprawców zbrodni rozboju i ohydnego morderstwa.

Natomiast utrudnia się lub zgół odmawia Mszy św. za dusze śp. Prezydentowej Wościńskiej, śp. Ministra Czerwińskiego, zaś o Mszy św. w dniu 19 marca Biskup Kielecki tak poucza księży katechetów, wychowawców religijnych i młodzieży polskiej: „o jakichkolwiek nabożeństwach w dniu 19 marca na cześć p. Ministra Spraw Wojskowych mowy być nie może, bo takie nabożeństwo byłoby świętokradztwem, jako składanie najwzrostego hołdu religijnemu człowiekowi grzesznemu i nie wierzącemu...”

Otwarte listy inwektywne do Ministrów księża publikują w dziennikach, podburzające kazania wygłaszają z ambon kościelnych, Katolicka Agencja Prasowa przeciw Rządowi prowadzi systematyczną kampanię fałszem i oszczerstwem...

Listy nie przedłużam. Nie oskarżam. Tylko stwierdzam: wszystko to nie tylko godzi w niezbywalne prawa Państwa, nie tylko uderza w niepodzielne atrybucje władzy państwowej i w najistotniejsze uprawnienia Rządu — lecz również burzy Państwo, prawo, władzę, burzy je w świadomości mas, w umysłach, w psychicznych nastojach i dyspozycjach jednostek i społeczeństwa.

O płonach powiewu tego, rzucanego na głębię dionii niektórych katolickich biskupów i kapłanów, sąd pozostawiam Waszym Eminencjom.

Stałym dążeniem moim, stwierdzonym faktycznie w

ciągu sprawowania urzędu mego, zawsze była i jest obecnie ścisła współpraca pomiędzy Państwem a Kościołem we wszystkich najistotniejszych dziedzinach życia publicznego.

Z ulgą i z otuchą czytam zapewnienie Waszych Eminencji, że Duchowieństwo „stara się usilnie o harmonijne i zgodne współzycie z Władzą Państwową”.

Pragnąłbym gorąco, by to zapewnienie za wysokim pośrednictwem Waszych Eminencji przeniknęło do świadomości tych osób duchownych, które wywołały w nieprzepartą koniecznością, nakazaną obowiązkiem Ministra W. R. i O. P., ów ustęp w przemówieniu moim i w czynach wydało upragnione skutki.

Z głębokim szacunkiem i poważaniem.

(—) J. JĘDRZEJEWICZ

✱

Dalej „Życie Warszawy” przytacza kilka wyjaśnień dotyczących faktów zawartych w dokumencie. M. in. czytamy:

List piętnuje zachowanie się kleru po zamordowaniu prezydenta Narutowicza. Morderca, fanatyk-nacjonalista, Eligiusz Niewiadomski, skazany został na śmierć i stracony. Po egzekucji rozpętała się w kraju istna orgia gloryfikacji mordercy, w której masowo uczestniczyli księża a nawet dostojnicy hierarchii kościelnej. Odprawiono zań tysiące nabożeństw, sławiono jego pamięć z ambon. Opierał się natomiast kler odprawianiu mszy za duszę zamordowanego prezydenta.

Inny charakter ma wspomniana w liście sprawa wydarzeń w Gródku Jagiellońskim. W listopadzie 1932 r. grupa bojowników ukraińskich spod znaku OUN dokonała tam zbrojnego napadu na urząd pocztowy. Dwaj spośród uczestników napadu, Danyliyszyn i Bilas, skazani na śmierć, zostali straceni. Za ich dusze odprawiono w grecko-katolickiej katedrze św. Jura we Lwowie nabożeństwo żałobne za aprobatą metropolity Szeptyckiego.

Biskupem kieleckim, który nie zezwalał na nabożeństwa w dn. 19 marca ku czci „Ministra Spraw Wojskowych”, „człowieka grzesznego i niewierzącego” (tj. Józefa Piłsudskiego) był ks. biskup Augustyn Łosiński, który już od 1914 roku posadał strzelców, legionistów i ich wodza o „socialistyczną herezję”, sam zaś okazywał przedtem przykładną uległość wobec władz carskich.

Biskupi rzeczywiście utrudniali i zakazywali nabożeństw za duszę Michałiny Wościńskiej, zmarłej w listopadzie 1932 małżonki ówczesnego prezydenta Rzplitej, oraz za duszę zmarłego w sierpniu 1931 r. ministra WRiOP, Stanisława Czerwińskiego. M. in. zabronił takich nabożeństw w katedrze łomżyńskiej biskup Stanisław Łukomski, który zakazał również w styczniu 1923 r. odprawienia mszy św. za duszę prezydenta Narutowicza, choć pozwolił, by w kilka tygodni później, 15 lutego, celebrowano w katedrze łomżyńskiej nabożeństwo ku czci mordercy. Biskup Łukomski zabraniał zresztą odprawiania nabożeństw w rocznicę niepodległości, 11 listopada i w rocznicę Konstytucji 3 Maja. Zdarzało się to także często i w innych diecezjach. W związku z tym „Przegląd Łomżyński” (17 lipca 1933) przypominał, że „nie zatarło się jeszcze w pamięci rozgłosze Te Deum za pomyślność mocarzy Rosji i Niemiec”.

Omawiana „Biała Księga” zawiera również oświadczenie, iż rząd brytyjski gotów jest wziąć pod uwagę wnioski Hiszpanii w sprawie zmiany sytuacji angielskiej bazy militarnej w Gibraltarze. Jest to zmiana stanowiska w porównaniu z niedawnym czasem, gdy lansowano pogląd, zgodnie z którym Gibraltarcie miały pozostać terytorium na stałe oderwanym od Hiszpanii.

Niewątpliwie zapowiedź rozmów brytyjsko-hiszpańskich pozostaje w związku z planami integracji zachodnich krajów Europy i oświadczanym przystąpieniem Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Minister do kardynałów

Ich Eminencje
Ks. Aleksander Kardynał Kakowski
Arcybiskup Warszawski, Prymas Królestwa Polskiego

Ks. August Kardynał Hlond Arcybiskup Gnieźnieński i Poznaniański, Prymas Polski.

30 maja 33 r.

V. tj. — 230/33

Wasze Eminencje!

W uprzejmym piśmie w dniu 11 lutego, do mnie skierowanym, podkreślają Wasze Eminencje „miłość i poświęcenie Duchowieństwa względem swej ojczyzny” i słusznie podnoszą, że ono pod carski mi rządy w obronie praw ojczyźnych życie swe składało i tłumnie zapewniało więzienia i katorty, że „ono też w XVIII wieku przyczyniło się wydatnie do odrodzenia szkoły polskiej i nauki polskiej, ono potem broniło ludność polską od wynarodowienia”.

W historii naszej przesunął się długi szereg duchownych mężów pełnych zasługi i chwały. Wielkie postacie biskupów Trąby, Oleśnickiego, Zadzikę, Hozjusza, Maciejowskiego, Żalskich, Sołtyka, Felińskiego, Gutkowskiego, Krasieńskiego i szeregu innych życiem i czynami zapisały świetlane karty dziejów naszych. W rozbudowie polskiej szkoły i naszego wychowania Kollataj, Konarski i liczny poczet innych mniej utalentowanych acz pełnych nauki i cnoty duchownych pracowników posiadają wiekopomne zasługi.

Lecz w dziejach naszych, jak wszędzie w ludzkich dziejach, był również inny, mroczny nurt — wyłonił on biskupów Radziejewskiego, Podolskiego, Kossakowskiego, Sierakowskiego, Siemaszkę, Łużyńskiego, Zubkę, rządców diecezji Staniewskiego i Żychlińskiego, takich księży, jak szereg „rytualistów”, wychowawców młodzieży, jak Kopciugiewicz, Małyszewicz, Sieńczykowski.

Gdy przemawiałem dnia 23 stycznia w Komisji Sejmowej, nie zwracałem wstecz oblicza, by wartościować niezniszczalne zasługi przeszłościowe duchownych budowniczych Polski lub piętnować przestępstwa również niezniszczalne dawnych duchownych burzycieli Państwa i niszczycieli narodu naszego.

Przedmiotem ustępu, cytowanego przez Wasze Eminencje mojego przemówienia, była obecna polska rzeczywistość w jej prawnym i faktycznym stosunku do Państwa Polskiego i Polskiego Rządu, ujawniona działalnością niektórych, licznych niestety, osób stanu duchownego.

„Biała Księga” rządu Harolda Wilsona, ogłoszona obecnie w Londynie, przyniosła społeczeństwu brytyjskiemu dwie niespodzianki: zapowiedź likwidacji w 1963 r. kluczowej bazy strategicznej w Adenie, na południu Półwyspu Arabskiego; równocześnie rząd brytyjski zgłosił wobec Hiszpanii gotowość do rokowań w sprawie Niemniej ważnej pozycji strategicznej — Gibraltaru.

Premier Wielkiej Brytanii — H. Wilson, w okresie przed wyborami do parlamentu, stara się osłodzić pigułkę, jaką każę przekonać obywatelom. Zapewnia, że mimo tej decyzji, Anglia zachowa swą „obecność militarną” na Bliskim, Środkowym i Dalekim Wschodzie. Bazy z Adenu zostaną przeniesione stopniowo, zgodnie z planem Wielkiej Brytanii wycofywania się z kontynentu azjatyckiego — na wyspy Oceanu Indyjskiego.

Brytyjczycy żegnają Azję?

Czy ta decyzja jest oznaką słabości lwa brytyjskiego, czy też zmianą strategii? Sądząc z głosów prasy brytyjskiej, w grę wchodzi obydwa elementy. Niewątpliwie, narastające z roku na rok trudności finansowe Anglii, zmuszają tamtejszy rząd do kompresji budżetu wojskowego. Wydatki na utrzymanie bazy w Adenie wynoszą ponad 100 mln. funtów szterlingów rocznie. W Adenie Wielka Brytania ma 25 tysięcy wyborowych żołnierzy, sztab swych sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie, lotnisko i silną bazę morską.

Przeniesienie tej bazy na wyspy mniejsze nie tylko wydatki, lecz równocześnie osłabi — takie opinie wyraża część prasy brytyjskiej — nacisk ruchów wyzwoleniczych świata arabskiego na bazę adenską.

Realne stanie się wtedy narzeczcie spełnienie zalecenia ONZ — przyznanie temu krajowi z 160-tysięczną ludnością, niepodległości.

Anglia, odchodząc jednak z kontynentu, nie ma zamiaru zatrzasnąć drzwi za sobą; chce przekształcić deklaracyjną zgodę na ewakuację — w przedmiot tak typowego dla polityki brytyjskiej — przetargu. Nie przypadkowo w przeddzień ukazania się „Białej Księgi” pojawił się projekt konstytucji przyszłej tzw. Zjednoczonej Republiki Południowej Arabii. W projekcie tym Anglia zastrzega sobie takie zagwarantowanie swoich interesów, że odrzuciły go zainteresowane arabskie organizacje polityczne. Przetarg trwa.

ŚMIERĆ HITLERA bez legend

HELENA RZĘWSKA

Niedorosłych chłopców, dzieci prawie wysłano, aby bronili Kancelarii Rzeszy. Było to niesłychane zbrodnią nawet w tamtych dniach.

Oszukani chłopcy wierzyli, być może, że bronią Niemiec. I ginęli. A tuż obok wyprawiono wesele. A raczej stypę. Za stołem siedziała śmierć. Panna młoda ubrana była na czarno.

Hitler był związany z Ewą Braun ponad dziesięć lat. Poprzednio pracowała ona w zakładzie fotograficznym Hoffmanna w Monachium. Wraz z Hoffmannem, który wzbogacił się na monopolu fotografowania Fuehrera, Ewa Braun towarzyszyła Hitlerowi, lubiącemu bardzo robić sobie zdjęcia, w jego podróży propagandowych przed zdobyciem władzy.

Hitler umieścił Ewę Braun w swym zamku w Berchtesgaden gdzie była panią domu. W Berlinie mieszkał sam. Propaganda faszystowska sławiła ascezym Fuehrera.

Mury bunkru drżały od pocisków artyleryjskich. Tutaj, w piwnicy, atmosfera była okropna i beznadziejna.

Rattenhuber w następujący sposób opisuje te godziny: „Każdy był zajęty swoimi sprawami, swoimi przeżyciami, szukaniem wyjścia dla siebie. Niektórzy, stracili wszelką nadzieję, nie szukali już ratunku, lecz wcisnęli się w kąt i nie patrząc na nikogo, oczekiwali nieuchronnego końca, albo na odwrót, szli do bufetu i zalewali swe zgrzyoty koniakiem i winem z piwnicy Fuehrera”.

SS-mani z ochrony powoli spacerowali dokoła Kancelarii Rzeszy. W parku nie było czym oddychać od czadu i dymu. Berlin płonął. Walili się dony, wybuchaly pociski. Coraz bliżej slychać było odgłosy strzelaniny.

W korytarzach schronu jęczeli ranni — w pobliżu nie było innej kryjówki.

Takie było tło ceremonii ślubnej. Tym razem zlekceważono formalności wprowadzone przez reżim hitlerowski. Wbrew przepisom pan młody i panna młoda nie przedstawili dokumentów, stwierdzających ich aryjskie pochodzenie, ich przydatność do małżeństwa, niekaralność, prawomysłowość polityczną. Nie złożyli oni również zaświadczenia z policji o prowadzeniu się stron. Sprowadzony przez Goebbelsa urzędnik, który dokonał aktu ślubnego, zaproponował im tylko, aby stwierdzili własnymi podpisami, że należą do wyższej rasy i nie cierpią na choroby dziedziczne.

Potem odbyło się w wąskim gronie śniadanie weselne z szampanem.

Na tej weselnej stypie obecna była również żona ministra Rzeszy, Magda Goebbels. Kiedyś Hitler był z nią w wieloletniej miłości. W papierach Frau Goebbels zachowały się ślady jednej z jej rozmów z Fuehrerem. Kiedy miała zamiar odejść od Goebbelsa (tego apostoła moralności narodo-wo — socjalistycznej nazywano ją „babelbergskim byczykiem”) za jego słabość do artystyki filmowych, Fuehrer prosił ją, aby utrzymała go do końca. Powiedział jej wówczas, że również ona jako Parteigenossin ma swoją misję do spełnienia.

Fuehrer grał przed narodem ascetę gardzącego dobrami tej ziemi w imię służby dla narodu. Magda Goebbels zaś ze zdradzającym ją potworkiem — wzorową wielodzietną rodzinę.

Teraz jeden fałsz zastępował drugi. Po weselu Hitler przystąpił do dyktowania testamentu.

Oslawiony Wenck zniknął jak kamfora. Amerykanie byli jeszcze daleko, chociaż Hitler otworzył im drogę na Berlin, wycofując już 21 kwietnia wojska z Łaby. A od strony Wilhelmstrasse, gdzie wychodził portal Kancelarii Rzeszy, ten sam, przez który Goebbels przed czterema laty dostawał się w tajemnicy do Hitlera na tajną naradę, nadszedł meldunek: Rosjanie znajdują się w odległości dwustu metrów.

*) Babelberg — przedmieście Poczdamu, gdzie znajdowało się wielkie niemieckie atelier filmowe.

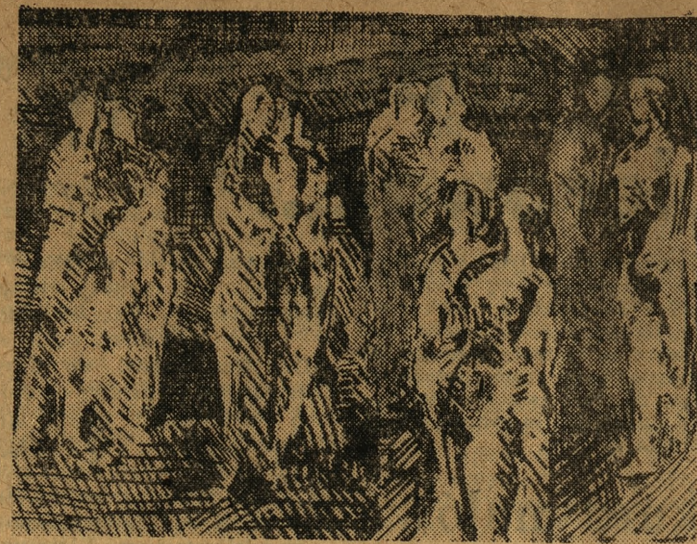
(C. d. n.)

(14)

Grafika mistrzowskiej formy

Plastyści poznajscy, a przede wszystkim już chyba graficy, nie mogą obecnie narzekać na brak okazji do konfrontowania swych prac z tymi najlepszymi w skali całego kraju. Przypomnijmy sobie tylko. W czerwcu oglądaliśmy w Galerii BWA w „Arsenale” głośny zestaw prac graficznych znanego plastyka krakowskiego Mieczysława Wejmana, w lipcu okręgową wystawę grafiki toruńskiej, a w listopadzie wielką ogólnopolską wystawę młodej grafiki. Obecnie gościmy w Poznaniu dużą i niemiernie chyba interesującą od poprzednich, a w dodatku świetnie zaaranżowaną przestrzenią wystawę plansz graficznych Haliny Chrostowskiej z Warszawy.

Córka sławnego w latach międzywojennych drzeworytnika Stanisława Ostoji-Chrostowskiego rozpoczęła swą karierę artystyczną przed 15 laty w Warszawie. Dzisiaj ma już ustaloną, wysoką, przez nikogo niemal nie kwestionowaną pozycję w naszej grafice. Ma za



sobą dziesiątki wystaw zagranicznych, medale i nagrody na biennale oraz własną monografię albumową, co jest u nas zarezerwowane już tylko dla tych najlepszych. Halina Chrostowska prezentuje nam obecnie w „Arsenale” 52 prace w pięciu najbardziej znanych swych cyklach: „Astralnym”, „Komediantów”, „Spotkań”, „Cieni” i „Oceanu”.

Grafika Haliny Chrostowskiej wyrasta z malarstwa postimpresjonistycznego, z jego tematów, z jego spraw i nastrojów. Nie imponuje ona jakąś oryginalną nutą moral-

tetową, ideową czy intelektualną. Całe jej mistrzostwo polega na formie, na kompozycji, na czysto malarskim działaniu jej planów graficznych, na rozwiązaniach przestrzeni i powiązaniu jego z pierwowzorem planową figurą obrazu, na technice trawienia i drążenia opornego metalu. Sztuka jej jest nieco może staroświecka i artystowska, ale wyjątkowo bogata w piękne, fascynujące swą graficzną robotą plansze, sprawdzające się zarówno w zetknięciu z prostym widzem jak i z wyrafinowanym konse-

O. B.

Konkurs na scenariusz filmu amatorskiego pod hasłem „Hobby XX wieku” ogłasza Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego w porozumieniu z Naczelnym Zarządem Kineematografii oraz Federacją Amatorskich Klubów Filmowych.

Tematem scenariusza powinno być ukazanie różnorodnych zainteresowań osób lub grup społecznych, odszukiwanie i utrwalanie ginących form kultury ludowej: plastycznej i wokalne jak również poszukiwanie współczesnych form wyrazowych w sztuce amatorskiej. W scenariuszu można np.

Hobby XX wieku

pokazać pracę zespołów amatorskich, sylwetki ciekawych wynalazców, kolekcjonerów i ich zbiory oraz inne przejawy twórczości po stawy człowieka. Mogą to być scenariusze filmów dokumentalnych, reportaży, oraz krótkich filmów fabularnych (do 15 minut). Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy zreszczeni i niezreszczeni filmowcy amatorzy oraz sympatycy amatorskiego ruchu filmowego. Od udziału w konkursie wykluczeni są zawodowi scenarzyści.

Prace należy nadsyłać do 30 czerwca br. pod adresem: Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego, Warszawa, ul. Senatorska 13/15. Prace nadsyłane po tym terminie nie będą rozpatrywane.

W konkursie przewidziane są nagrody pieniężne oraz wyróżnienia. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas XIV Ogólnopolskiego Konkursu Filmów Amatorskich.

Informacji udziela Pałac Kultury. Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny p. 204. (na)

Człowiek stranzystorowany

Jeden z amerykańskich stomatologów skonstruował przy współpracy inżyniera-elektronika... jak Państwo sądzicie — co? „Zab elektro-niczny”, wysokości 7,6 mm i szerokości 7,6 mm. Mieści się w nim 6 małych nadajników zbudowanych z 28 elementów elektronicznych i zasilanych przez dwie baterijki. Zab umocowany jak mostek, służy użytkownikowi jak prawdziwy zab, stomatolog, zaś dostarcza danych potrzebnych do określenia siły występujących na powierzchni zęba, do badania procesów gryzienia, żucia itp. Odbiór sygnałów tej niezwykłej radiostacji możliwy jest w odległości kilkudziesięciu centymetrów od zęba.

W ten sposób po elektronicznych termometrach służących do dokładnego określania temperatury ciała pacjenta, po czujnikach umożliwiających lekarzom śledzenie ruchu gałek ocznych badanych w ten sposób, po tranzystorowych pobudzeniach serca, wszczepianych w ciała chorych itd. przyszedł kolej na elektroniczne urządzenia. Mimo woli nasuwa się pytanie: czego możemy się jeszcze spodziewać? Medycyna chce wiedzieć o człowieku wszystko, nie zaprzęcać możliwości, które otwiera jej radiotechnika. Jeżeli okaże się potrzebne ustalenie ilości energii akustycznej towarzyszącej tzw. dyskomfortowi, zaistnieje odpowiedni urządzenie w krtani delikwenta. Jeżeli trzeba będzie dokonać pomiaru nacisku człowieka na stół, wszczepi się osobie badanej, gdzie trzeba, odpowiednie czujniki. Być może, iż dożyjemy czasu, kiedy realna stanie się kontrola elektroniczna wszystkich ważniejszych czynności ludzkiego organizmu, który w ten sposób używać będziemy racjonalnie i oszczędnie.

Życie człowieka będzie dłuższe. Ale czy będzie przyjemniejsze?

Na to pytanie wolalibyśmy odpowiedzieć.

ELEKTRON

Miedzy sojuszem a paktem

Świat zdołał już się przekonać, że generał de Gaulle, jako prezydent Francji — nie zawsze mówi to, co myśli i nie zawsze czyni tak, jak myśli. Niemniej w polityce zagranicznej jego pościągnięcia są bardziej jednoznaczne niż w jakiegokolwiek innej dziedzinie. Przekonano się o tym raz jeszcze w ostatnich dniach, kiedy to de Gaulle nie zawahał się podjąć jednostronnej decyzji w sprawie wyłączenia Francji z systemu integracji wojskowej Paktu Północno-Atlantyckiego. Jak w przeszłości bez ogródek mówił nieraz swoim sojusznikom o możliwości zażądania zmian w organizacji NATO, tak teraz niemiernie brutalnie zdecydował o zmianach, które Francja uważa za konieczne.

Bezwzględność działania prezydenta de Gaulle'a przejawia się w tym, że w memorandum skierowanym do 14 państw — uczestników sojuszu atlantyckiego, nie pozostawił żadnej możliwości prowadzenia jakiegokolwiek dyskusji na temat istoty swoich żądań.

„Można by niewątpliwie dopuścić możliwość nawiązania negocjacji w celu dokonania za wspólną zgodą zmiany obowiązujących postanowień — stwierdza memorandum ogłoszone 10 marca br. — Niestety, wszystko wskazuje, że tego rodzaju przedsięwzięcie byłoby skazane na fiasko, gdyż — jak się wydaje, wszyscy partnerzy Francji są — lub tak twierdzą — zwolennikami utrzymania „status quo”, czy nawet umocnienia tego wszystkiego, co z punktu widzenia francuskiego, jest obecnie nie do przyjęcia”.

Te słowa mają większe zna-

czenie niż wszystkie dotychczasowe stwierdzenia de Gaulle'a, czy innych polityków V Republiki. Zawarto je w oficjalnym dokumencie, nie pozostawiając żadnych złudzeń co do tego, że Francja nie tylko pragnie, ale i może zarazem zdecydować o formie swoich powiązań z sojusznikami atlantyckimi. Nie pominięto przy tym sposobności, by dać do zrozumienia, że także inne państwa twierdzą, że chcą utrzymania „status quo” w NATO.

Organizacja Paktu Północno-Atlantyckiego (North Atlantic Treaty Organisation — NATO) powstała 4 kwietnia 1949 r. Wstąpiło wówczas do niej 12 państw: Belgia, Dania, Francja, Holandia, Islandia, Kanada, Luksemburg, Norwegia, Portugalia, Stany Zjednoczone AP, W. Brytania, Włochy. W październiku 1954 r. włączono do NATO Niemiecką Republikę Federalną. Naczelne dowództwo sił sojuszniczych w Europie powstało w grudniu 1950 r., jego siedzibą jest Rocquencourt koło Paryża. Dowództwo Centrum Europy znajduje się w Fontainebleau koło Paryża.

a być może — wcale tego nie pragną. Decydując się na samodzielne posunięcie, nie pozostawiając żadnej furtki dyskusyjnej tej decyzji — de Gaulle wskazuje niedwuznacznie pozostałym partnerom taką drogę działania w przypadku, kiedy interesy jakiegoś członka sojuszu okazały się tożsame z interesami całej wspólnoty. O tym, że nie są to tylko wydumane przypuszczenia świadczy fakt, iż także Norwegia rozważa — jak oficjalnie poinformowała swych sojuszników — możliwość wyzbycia się ze swego terytorium baz NATO i dowództwa Europy północnej tej organizacji. Ostatnie posunięcie de Gaulle'a nie było niespodzianką, lecz konsekwencją już dawniej podjętych działań na rzecz uwalniania Francji z systemu podporządkowania jej sił militarnych dowództwu atlantyckiemu.

Przypomnijmy: w marcu 1959 r. Francja postanowiła wycofać swą flotę śródziemnomorską z NATO; w czerwcu 1963 r. — wycofała swą flotę atlantycką z NATO; w październiku 1964 r. ustami premiera Pompidou — publicznie potępiła koncepcję utworzenia wielostronnych sił nuklearnych; w maju 1965 r. — odmówiła udziału w manewrach wojskowych NATO („Fallex 65”); we wrześniu 1965 r. — zakończyła utrzymywanie baz USA na terytorium Francji pod amerykańskim dowództwem; 21 lutego 1966 r. — de Gaulle stwierdził na konferencji prasowej, że „wszystko co jest francuskie na ziemi, w powietrzu i na morzu oraz każdy obcy element stacjonujący we Francji musi znajdować się pod kontrolą władz francuskich”.

Finałem tych częściowych decyzji jest memorandum, o-

głoszone 10 marca br., w którym Francja oznajmia swoim sojusznikom atlantyckim, że:
▲ wycofuje spod sojusznictwa dowództwa wszystkie swoje pozostałe siły wojskowe;
▲ wycofuje się z udziału dowództwa sił sojuszniczych w Europie i dowództwa Centrum — Europy;
▲ niemożliwe jest dalsze znajdowanie się siedzib obu dowództw na terytorium francuskim.

Decyzje te nie są jednoznaczne z wystąpieniem Francji z sojuszu atlantyckiego. Francja rozróżnia sojusz atlantycki, który nie zakłada istnienia wspólnego dowództwa — od organizacji Paktu Atlantyckiego. Decyzje Francji są jednak na tyle ważne, że wstrząsają systemem funkcjonowania Paktu i zmieniają rolę Stanów Zjednoczonych w Europie zachodniej.

De Gaulle nie cofnął się przed tak drastycznym pociąganiem, bo między innymi ono jest krokiem na drodze do zrehabilitowania podstawowego celu jego koncepcji odbudowy mocarstwa Francji. To zaś wiąże się ściśle z dążeniem Francji do odebrania Stanom Zjednoczonym ich dominującego stanowiska w świecie zachodnim.

De Gaulle, nie tał zresztą tego; podczas konferencji prasowej 23 lipca 1964 r. stwierdził wprost, że w okresie powojennym „przejście przewodnictwa amerykańskiego mogło być dlaś się nieuniknione”, ale „jest oczywiste, że obecnie sytuacja uległa zmianie”.

De Gaulle tłumaczy swym sojusznikom, że USA nie zechcą ryzykować wojny termojądrowej w obronie jakiegos zagranicznego sojusznika, bo w ten sposób wystawiłyby na niebezpieczeństwo swoje terytorium. Dlatego właśnie generał dąży do umocnienia swej niezależnej siły atomowej, w ten sposób „force de frappe” i w ten sposób przywraca wielkość Francji.

W obecnej sytuacji decyzja de Gaulle'a nie pozostaje bez związku z amerykańską wojną w Wietnamie, z wojną, która obecnie tak szybko przybiera na sile. Francja zyskała jeszcze jedną sposobność zdystansowania się od tej polityki USA, potwierdzając w kategoriach formy swą wolę stworzenia — jak to de Gaulle określił jeszcze w sierpniu 1963 r. — „Wietnamu zjednoczonego, neutralnego i wolnego od wszelkich obcych wpływów”.

Francja gaullistowska nie odmawia oczywiście w ogóle współpracy z USA. Chce jednak w tej współpracy być suwerennym i równorzędnym partnerem.

TADEUSZ KACZMAREK

Stuchamy płyt

Nagrania, „Pronit”, XL 0279, 33 obr.

Popularny zespół The London Beats (Mickie Tucker, Peter Carney, Jimmy Smith i John Carroll) — oraz Linda Fortune (śpiew) nagrali 18 utworów, wśród których miłośnicy elektryczno-gitarowej muzyki znajdą coś dla siebie, zważywszy że cały zespół też śpiewa. Uprowadzamy: ta muzyka podoba się tylko jej zwolennikom, przede wszystkim młodzieży! Polskie Nagrania, „Pronit”, XL 0278, 33 obr.

Krystyna Konarska z towarzyszeniem orkiestry A. Wiernika śpiewa 4 piosenki. Jest tyle róż-

nych szczęść, Nie bój się jesieni, Dlatego ty mnie nie kochasz, Przyjdzie po mnie ktoś. „Muza” N 0363, 45 obr.

Piosenki Wojskowe śpiewają Józef Wojtan (Bałtyku mój i Strażnicy morza) Bohdan Czyżewski (Mój kompan wiatr) oraz Krystyna Konarska i Tadeusz Woźniakowski (Admirale).

Warsaw Quartet (B. Kezik, T. Ochalski, W. Szolc i M. Ufnalewicz) świetnie wykonuje 4 utwory: Para Bailar, Kto to jest oraz Aria na strunie G i Bourree (te dwa ostatnie wg J. S. Bacha!) Veriton, V-300, 45 obr.

„Kot w butach” czyli bajka muzyczna J. Brzechwy czyli coś dla najmłodszych! Świetna obsada aktorska (m. in. M. Gajda, T. Bartosik, B. Krafftówna, E. Fidler) dobra muzyka, M. Janiczka. Muza, N 6233, 45 obr.

Pomoc dajcie: internaty!

na rozmowy zaspokajające cię kawosć i likwidujące wątpliwości często brak czasu.

Tak mijają dni. Tak rodzą się problemy najmłodszych. Ich małe dramaty. Ich kompleksy. Ich szkolne kłopoty. Kontakt z rodzicami nie zastąpi oczywiście w 100 procent nikt. Ale można przecież znaleźć fatalne skutki jego braku.

W tę sytuację stara się ostatnio ingerować szkoła. Na szczęście — tym razem konkretnie nieco niż przez „pedagogizację” pogadanki, którym zresztą nie chcemy bynajmniej odbierać racji bytu. Wiele się mówi o potrzebie indywidualnego traktowania poszczególnych uczniów, i stosowania odmiennych — zależnie od ich osobowości — środków wychowawczych. Realizacja tego postulatu wymaga dużej wiedzy pedagogicznej, której jakże często brak samym rodzicom. Ale brak jej też sporędy liczbie nauczycieli. Zresztą kontakty tych ostatnich z uczniami kończą się na ogół wraz z dzwonkiem po ostatniej lekcji.

Władze szkolne widzą potrzebę przedłużenia wychowawczego oddziaływania szkoły na uczniów poza godziny lekcyjne. Mowa tu o tzw. półinternatach, które roztoczyłyby odpowiednią opiekę nad dziećmi, potrzebującymi jej. Te półinternaty, nie mają być bynajmniej rodzajem przecho-

walni maluchów — jak to niektórzy jeszcze rozumieją. Nie mają też być dozorowaną stółką. Chodzi o to, by stały się one placówkami kształtującymi charaktery, zainteresowania, zdolności młodzieży, nawiązującymi braki i zaniechania wychowawcze, by spełniały nawet rolę pewnego rodzaju poradni psychologicznej. To jest oczywiście ideał. Wzór półinternatu.

Niestety, nie możemy się poszczycić zbyt wielkimi osiągnięciami na tym polu. Znalazby się może jeden dobry przykład; gorzej, że brak nawet zupełnie przeciętnych tego rodzaju placówek. Trzeba tu od razu powiedzieć, że tym razem pozostaliśmy daleko w tyle za Warszawą, Wrocławiem, Katowicami. Tam już od kilku lat akcja tworzenia półinternatów jest w pełnym toku. U nas — ruszyło się dopiero w bieżącym roku szkolnym, i to ruszyło dość ospale. W rozmowie z władzami szkół nymi/słyszysz się jeszcze nader często o przepisach, dotyczących takich placówek, a raczej o ich braku; nieuformowana sprawa, brak podstaw prawnych itd. itd. Nie wiem jak z tymi problemami natury prawno-administracyjnej uporało się gdzieś indziej. U nas okazały się być poważną zaporą.

W Kuratorium dowiadujemy się, iż o półinternatach mówiło zarządzenie Ministerstwa

Oświaty wydane już w 1962 roku. W Warszawie uchwałą Stołecznej Rady Narodowej prawie wszystkie świetlice przyszkolne przekształcono w półinternaty. U nas — w ubiegłym roku powstał pierwszy półinternat na Wildzie, przy Szkole Podstawowej nr 49. I jakoś sobie poradził z przepisami.

Podobnie zapewne radzą sobie dalsze, powstałe w roku bieżącym. Przewodzącą w tej dziedzinie dzielnicą okazała się Wilda, która ma już obecnie 4 półinternaty. Jest to niewątpliwie zasługą tamtejszego inspektora oświaty i świadczy o dużej energii i społecznej zaangażowaniu jego pracowników, a także kierowników szkół i nauczycieli, którzy podjęli się pracy w tym zakresie. Przykładowo podajemy szkołę nr 5, gdzie nowo powstały półinternat działa bardzo sprawnie. Na Jeżycach i Grunwaldzie mamy po 3 takie placówki, na Starym Mieście 2 (jedną, planowaną nie zdołano otworzyć do tej pory), na Nowym Mieście 1.

Nasi rozmówcy informują nas, iż więcej szkół nie zgłosiło „zapotrzebowania” na tego rodzaju placówki. Wskazywałoby to na podobny brak zapotrzebowania ze strony rodziców, w co trudno uwierzyć, znając przeciętne warunki domowe uczniów.

Półinternaty — według wy-

ty mają zapewnić lepsze warunki opieki, wychowania i nauki uczniom. Korzystanie z ich usług jest częściowo odpłatne (za wyżywienie). Pierwszeństwo w przyjęciu do półinternatu mają dzieci matek lub ojców samotnych oraz obywateli rodziców pracujących, a także te, które z powodu nieodpowiedniej opieki domowej wykazują zły postęp w nauce i braki w wychowaniu.

I tu dochodzimy do problemu innego: istnieje również potrzeba skłaniania niektórych rodziców ku decyzji powierzenia dziecka opiece inter-natu. Złazszcza dziecka starszego, co to już samo może być czekać na powrót rodziców z pracy. Kłopot z tym, że nie zawsze czeka spokojnie.

Jakie są perspektywy rozwojowe półinternatów? W 1966 roku ma ich być w Poznaniu 11; w 1970 — 27 i to powinno z grubszą zaspokoić potrzeby ludności.

Znacznie gorzej oczywiście przedstawia się ta sprawa w miastach powiatowych, małych miasteczkach i na wsiach. Do tej pory nie ma tam takich placówek wcale; są świetlice, w których gdzieś tam się znajduje się ciepłe posłki. Mówi się o potrzebie stworzenia takich świetlic z dożywianiem przy wszystkich szkołach 8-letnich, a więc od nowego roku szkolnego. Powinny się stać nieodłączną częścią składową wiejskiej zwłaszcza oświaty — nowego ośrodka współczesnej oświaty.

WANDA CHILA

Pracownicy poszukiwani

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Pniewach, pow. Szamotuły — zaangażuje zaraz **PRACOWNIKÓW** na stanowisko **ZAOPATRZENIA** i **ZBYTU** oraz **KALKULATORA**.

Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia w biurze Zarządu — Pniewy, ul. Poznańska 2. W1903

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych — Poznań, ul. Jeżycka 42 — zatrudni

ROBOTNIKÓW PRZYUCZONYCH i **NIEWYKWA- LIFIKOWANYCH** w zakresie robót telekomunikacyjnych na terenie województwa. W1979

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, w Poznaniu, ul. Woźna 11 — przyjmie zaraz

MURARZY — TYNKARZY. Wynagrodzenie, zakwaterowanie, dodatek za rozłąkę, zwrot kosztów przejazdu — wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują również:

1. Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych — Kier. Robót w Koninie, Osiedle Górnicze IV;

2. Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych — Kier. Robót w Ostrowie Wlkp. — Szpital, ul. Limanowskiego. W1755

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu poszukuje pilnie do stałego zatrudnienia:

2 **INŻYNIERÓW DROGOWYCH** — pobory 2.300,— do 3.1000,— z plus premii;

2 **TECHNIKÓW DROGOWYCH** — z 3-letnią praktyką — pobory do 2.700,— plus premii;

2 **EKONOMISTÓW** — z wykształceniem średnim oraz 1 roczną praktyką — pobory do 1.800,— z plus premii.

Praca przewidziana jest w Środzie, Rogalinie, Kostrzynie Wlkp. oraz w Poznaniu.

Reflektantów prosimy o zgłaszanie się w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18. W1579

Poznańskie Zakłady Remontowo-Budowlane Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 27/29 — przyjmą zaraz:

1. **MURARZY**, wzgl. **PRZYUCZONYCH MURARZY**, 2. **CIEŚLI**, wzgl. **PRZYUCZONYCH CIEŚLI**, 3. **ROBOTNIKÓW**.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. W1853

„HYDROBUDOWA-7” przyjmie zaraz do pracy na terenie Poznania, następujących pracowników:

— **PALACZY kotłów**,

— **OPERATORÓW** katarów spalinowych,

— **OPERATORÓW** sprężarek,

— **OPERATORÓW** elektrycznych polowych,

— **OPERATORÓW** żurawi „P-42”, „Star”, „Wars” i „Miś”,

— **OPERATORÓW** spycharek typu „Mazur”,

— **OPERATORÓW** koparek typu „KH-50” i „Waryński”.

Zgłoszenia osób, lub pisemnie należy kierować pod adresem: „Hydrobudowa-7” — Baza Sprzętowo-Transportowa — Poznań — Junikowo, ul. Nowosolska nr 38. K1732

— **MURARZY** — oraz

— **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do robót ziemnych przy budowie ujęcia wody — przyjmie zaraz „HYDROBUDOWA-9” w Poznaniu.

Praca i praca w akordzie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, ul. Świętosławska 12 — II piętro. K1844

— 8 **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH**

— 1 **ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO**

— 1 **SPAWACZA — BLACHARZA**

— **KIEROWNIKA STACJI OBSŁUGI**

— **DYSPOZYTORA EKSPLOATACYJNEGO**

zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pokój 24. K1920

Praca

Kaletnika względnie przy uczynionej pracy, Pedol ska 13 (Solacz). 19801g

Fryzjerkę poszukuje przy- Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19849g.

Kupno

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.

Kupię prasę stolarską, frezarkę, szlifierkę tarzo- wa oraz pilnik „laubege” na prad. Tel. 711-42 lub Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19785g

Kupię szlifierkę do pom- nów, żeliwne grzejniki, piec i boiler, kompl. mo- tor, prądnicę, chłodnicę DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17896g.



POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM W POZNANIU

zawiadamia wszystkich swych Klientów, że w okresie od dnia 1—30 kwietnia 1966 r.

PRZEPROWADZA

ROCZNĄ INWENTURĘ TOWARÓW

w Oddziałach:

♦ Wągrowiec — ul. Rogozińska 1, tel. 189

♦ Ostrow Wlkp. — ul. Polna 1b, tel. 41-84

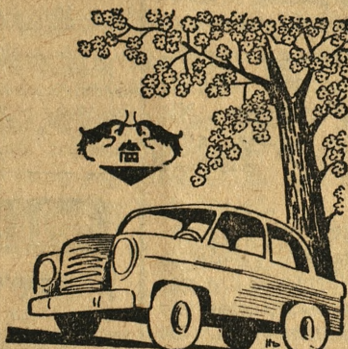
NASZYCH ODBIORCÓW Z WYŻEJ WYMIE- NIONEGO TERENU PROSIMY O ZAOPATRY- WANIE SIĘ W NASZYCH PLACÓWKACH:

1. PPHSR — Poznań, ul. Katowicka 1, tel. 710-18

2. PPHSR — Oddział Konin, ul. Poznańska 70, tel. 624

3. PPHSR — Oddział Leszno, ul. Narutowicza 6 B, tel. 21-07

K1882



JESZCZE MASZ SZANSĘ

WYPEŁNIAJĄC KUPONY

„Koziołków”

wziąć udział w losowaniu

NAGRÓD RZECZOWYCH

NA MIESIĄC MAJ ZEC

K2013

Dziewka owocowe — ja- blonie, grusze, oraz róże krzaczaste, poleca Jan Woźny Piątkowo, ul. Szkolna 4, p-ta Poznań 31 (obok wieży telewizyj- nej), sprzedaż również w niedzielę. Informacje: tel. 439-89. 19854g

Sprzedam samochód oso- bowy „Moskwicz 407” — stan idealny. Poznań, ul. Koszńskiego 8 m. 25. 19287g

Sprzedam samochód „Ci- troen BL 11”. Grochow- ska 124 m. 1. 17897g

Samochód osobowy tani- szym sprzedam. Poznań, Mini- kowo, ul. Kielecka 10 (Sta- rleka). 17914g

Kupię samochód osobo- wy „Skoda-Combi” typ 1200. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17936g

Z powodu choroby sprze- dam „Warszawę” oraz taksometr. Jawornicka 14, ogładać — godz. 12—14. 17973g

Samochód „Warszawa 204” zamienię na mieszkanie 2 pokoje, kuchnia wylac- zona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17936g

Maszynę damską do szycia krypta „Singer”, sprze- dam. Kraszewskiego 13 m. 7. 17925g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g

Sprzedam motocykl „Avo- Simson” — stan idealny. Marian Mazur, Szczepan- kowo, pow. Szamotuły. 17938g



JUŻ WIOSNA!

ELEGANCKO I MODNIE SIĘ UBIERZESZ W NADCHODZĄCYM SEZONIE KORZYSTAJĄC Z DUŻEGO ASORTYMENTU NOWOŚCI ODZIEŻOWYCH

w sklepach specjalistycznych PSS

NOWOCZESNE FASYNY

PLASZCZY, KOSTIUMÓW, SUKNI,

GARNITURÓW MĘSKICH I T. P.

W2004

GS-y też się modernizują

Do bieżącej pięcioletki w rolnictwie, która ma w naszym województwie przypisać około 400 tysięcy ton zboża towarowego, przygotowują się nie tylko gospodarze, lecz także instytucje państwowe i spółdzielcze, współpracujące z wsią. Rozwój produkcji roślinnej, zwiększenie plonów a więc i skupu, wymagają rozbudowy powierzchni magazynowej w handlu produktami rolnymi, zwłaszcza zaś w gminnych spółdzielniach, które są głównym i bezpośrednim odbiorcą zboża.

Rok ubiegły dowiódł, że powierzchnia magazynów zbożo-

wych okazała się w pewnych okresach za szczupłą na przyjęcie oferowanego przez rolnictwo zboża. Nauczono doświadczeniem GS-y i ich władze wojewódzkie, postanowiły w latach 1966—1970, powiększyć liczbę i pojemność magazynów. Wybudują mianowicie 58 magazynów zbożowych z nowoczesnymi urządzeniami do suszenia i czyszczenia oraz transportu wewnętrznego. Poza tym w spółdzielczych ośrodkach handlowych na wsi zostanie wybudowanych 95 magazynów nawozowych, 52 magazyny pasz treściwych, 10 składnic materiałów budowlanych, 16 magazynów na materiały pędne, 24 stacje rozlewu wody amoniakalnej i tym podobnych urządzeń typu usługowego.

To wszystko wiąże się bezpośrednio ze skupem i produkcyjnym zaopatrzeniem rolnictwa, ale na tym nie kończy się rejestr inwestycji, zamierzonych przez GS-y w bieżącej pięcioletce. Dokonana będzie modernizacja istniejących magazynów handlowo-usługowych, przewiduje się budowę 5 nowych masarni, 47 piekarni, 5 mieszalni pasz, 26 magazynów maszyn i narzędzi rolniczych, 4 przetwórnice owocowo-warzywne oraz rozbudowę czterech już istniejących. W najbliższych pięciu latach powstaną dwie nowe czyszczalnie nasion, 12 magazynów hurtowych, 13 pawilonów handlowych w odległych od ośrodków wsiach, 5 wiejskich domów towarowych — w Buku, Witaszycach, Władysławowie, Czerniejewie i Izbicy Kujawskiej. Wybuduje się 10 zakładów gastronomicznych w miejscowościach pozbawionych dotychczas lokali zbiorowego żywienia.

Ogółem preliniuje się na inwestycje typu handlowo-usługowego w pięcioletce 617 milionów złotych z tzw. funduszy limitowanych. Ponadto gminne spółdzielnie, w miarę możliwości przerobu, mogą czerpać fundusze ze środków pozalimitowanych. Na przykład w roku 1966 przewiduje się do całkowitego wykorzystania tych środków (100 milionów zł). Ponieważ niektóre gminne spółdzielnie dają słusznie do organizowania własnych ekipie montowo-budowlanych, to też w rezultacie będą mogły szerzej korzystać ze środków pozalimitowanych. Chodzi przede wszystkim o dalszą modernizację punktów skupu zboża, by wyeliminować, lub co najmniej ograniczyć do minimum, „transport plecowy”, jako bardzo uciążliwy.

Suszarnie ziarna, dmuchawy, podnośniki, windy, wyciągi, transportery taśmowe poziome i czerpakowe pionowe, workownice, przenośniki mechaniczne, maszyny wyładunkowe zwłaszcza do nawozów sztucznych i wapna nadchodzącego w wagonach luzem — oto problemy, które GS-y pragną rozwiązać przy pomocy własnych ekip remontowo-instalacyjnych. Jeżeli wykonają te zadania do końca 1970 roku, to spotkają się z ogromnym zadowoleniem swoich pracowników i klientów — rolników. (ki)

Aktywizacja Izby Kujawskiej

Izba Kujawska (pow. Koło) należy do grupy 24 małych miast Wielkopolski, które w pierwszej kolejności objęte zostaną programem aktywizacji gospodarczej.

Poważną rolę w rozwoju gospodarczym Izby odgrywać będzie nadal Gminna Spółdzielnia. Z nakładów WZGS zostanie wybudowana nowa reżnia w miejsce dotychczasowej komunalnej, która ze względu na zły stan budynku, brak urządzeń wodociagowych i inne mankamenty, przeznaczona zostanie na rozbiórke. Nowa reżnia dostosowana zostanie do potrzeb produkcyjnych istniejącej już masarni. Rozbudowana też zostanie miejscowa piekarnia i inne małe zakłady usługowe. (fb)

Będzie praca dla 140 kobiet

Średzka Wytwórnia Tkanin Technicznych zatrudnia obecnie 123 pracowników, w tym 90 kobiet. Z uwagi na szczupłość pomieszczeń zakładu nie można zatrudnić większej liczby osób. Tymczasem w mieście daje się odczuwać poważną nadwyżkę żeńskiej siły roboczej.

W bezpośredniej bliskości Wytwórni stały dotąd puste pomieszczenia po byłym Państwowym Ośrodku Maszynowym. Wśród aktywów gospodarczego powiatu i miasta zrodziła się inicjatywa zaadaptowania ich dla potrzeb Wytwórni Tkanin Technicznych.

Trzeba było jednak przekonać Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych w Łodzi o celowości takiego przedsięwzięcia. Nie było to rzeczą prostą, gdyż koszty adaptacji pochłonię 1 250 tys. zł.

Jednak rachunek ekonomiczny uzasadniał podjęcie decyzji w tej sprawie i w połowie ub. roku przystąpiono do prac adaptacyjnych. Od stycznia przyszłego roku średzka Wytwórnia zainstaluje dodatkowo 64 krosna (obecnie pracuje ich 20). Znajdzie w niej wówczas zatrudnienie 273 pracowników, w tym 230 kobiet. Planowana wartość produkcji wzrośnie z 40 mln. zł do 135 mln. zł. (fb)

Dlaczego skapią własnym dzieciom?

Mimo zebrania w okresie od 1959—65 r. kwoty 13 660 000 zł na Społeczny Fundusz Budowy Szkół, społeczeństwo po wiatu ostrowskiego nie wyróżnia się ofiarnością na ten cel. Przyjęty bowiem w tym zakresie plan zbiórki wykonano za ledwie w 84,9 proc., co zadektywało o zajęciu w województwie drugiego miejsca... od końca.

Przyчина tego stanu rzeczy leży wyłącznie w słabych rzeczywistych od rolników. Inne grupy wykonywały swój plan z nadwyżką, ponieważ jednak powiat jest wybitnie rolniczy, więc

podsumowanie akcji nie wypadło dlań pozytywnie. Charakterystyczne, że obok takich gromad, jak Raszów, Skalmierzyce, czy Sieroszewice, gdzie zbiórka na SFBS przebiegała zadowalająco — znalazły się i takie, jak Strzyżew, Kamienice Nowe, Boników czy Chojnik, których mieszkańcy widać nie rozumieć ani sensu, ani celu całej akcji. Tłumaczenie się, że „u nas we wsi (w powiecie) i tak nie wybudują” — nie wytrzymuje krytyki w konfrontacji z faktami. Przecież w ostatnich latach wybudowano w Ostrowie szkołę 1000-lecia własnie we Wtorku i Nowych Skalmierzycach, rozpoczęto budowę domów dla nauczycieli w Radłowie i Korytach — niezależnie od innych obiektów szkolnych, wzniesionych z inwestycji państwowych (Przygodzice, Lesiona, Siaborowice itd.).

Dalsza zbiórka przebiegać będzie pod hasłem „Cały naród swej młodzieży”. Potrzeby szkolnictwa — spowodowane głównie reformą nauczania — są w powiecie olbrzymie. Pieniądze, uzyskane drogą zbiórki, przeznaczone zostaną m.in. na rozbudowę 17 szkół oraz budowę 4 dwurodzinnych domów nauczycielskich. Stąd potrzeba większych świadczeń, zwłaszcza ze strony rolników, będzie tym konieczniejsza, wręcz niezbędna. Wydaje się, że w związku z tym również rady narodowe powinny więcej, niż dotychczas, uwagi i pracy uświadamiającej poświęcić temu zagadnieniu. Tu przecież chodzi o dzieci, o ich lepsze przygotowanie do życia.

R. J.

Szkoła Podstawowa w Gnieźnie

Mieszkańcy Osiedla Tyśiąclecia w Gnieźnie mogą poszczycić się pięknym gmachem Szkoły Podstawowej im. Mieszka I.

Fot. — J. Chłosta



Witaminy z Pleszewa

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Pleszewie działalnością swą obejmuje powiaty: Pleszew, Jarocin i Krotoszyn. Posiada 6 stałych punktów skupu: w Jarocinie, Pleszewie, Krotoszynie, Koźminie, Kucharkach i Żerkowie. W sezonie uruchamia się dalszych 6 punktów skupu. RSO posiada również 6 sklepów detalicznych. Należy do niej 2507 członków.

Podstawową bazą upraw przyspieszonych jest powiat pleszewski, który dał w 1965 r. 180 ton warzyw, a pozostałe 30 ton pochodziło z powiatów jarocińskiego i krotoszyńskiego. Szklarnie zajmują 65 000 m² inspekty — 80 000 m². Plan sprzedaży owoców i warzyw w ubiegłym roku wykonano w 108 procentach.

Myśli się o uruchomieniu w Pleszewie kwiaciarni. Wiosną i latem pleszewska RSO zapowiada rozszerzenie sprzedaży warzyw i owoców — stragany przy dworcach PKS i PKP oraz na niektórych ulicach miasta. (ki)

Odpowiadamy

Stali czytelnik ze Srody — Właściciel kur zobowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody. Posiadacz gruntu może zająć kury, wyrządzające szkody na jego polu, jeżeli zajęcie ich jest potrzebne do zabezpieczenia roszczenia o naprawienie szkody. (523)

Czytelnik J. Rawicz — Jeżeli otrzymuje Pan wynagrodzenie poniżej stawki — przewidzianej dla danego stanowiska — ma Pan prawo dochodzić różnicy od zakładu pracy — przez zakładową lub terenową komisję rozjemczą. (467)

Zbigniew Św. Buk — Za list dziękujemy. Wykorzystamy go przy omawianiu spraw młodzieżowych. (668)

Henryk K. Rogożno — Radzimy zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, Al. Stalingradzka 18. Tam otrzymamy Pan dokładne dane dotyczące zdawania matury eksterministycznie. (618)

Marian K. Grodzisk — Opony do motoroweru musi Pan szukać we własnym zakresie. (482)

Szajkowska — Konarzewo — Dokładnych wyjaśnień udzielił Pan Przedsiębiorstwo Uprzemysłowego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu. (427)

Stała czytelniczka z pow. jarocińskiego — W sprawie wózka inwalidzkiego radzimy nadać ogłoszenie do poznańskiej prasy ul. Grunwaldzka 19, pok. 13. Każde słowo w ogłoszeniu kosztuje 5 zł. Może Pani je nadać na pocztę w miejscu zamieszkania. (621)

Franciszek Kaźmierczak Leszno — List Pana przekazujemy do Prezydium PRN w Kościanie. (616)

MARZEC 24	Gabriela
czwartek	Słońce: 5.46—18.12

TEATRY

OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „O krasnoludkach i sierotce Marysi”; MIEDZYSZCZE: „Fizycy”;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; Notec: „Zbrodnia doskonała”; Miel: „Malpina kuracja”; CZARNÓW: „Popioły” (I i II s.); GNIEZNO — Lech: „Pan do towarzysztwa”; POLONIA: „Kobiety, strzeżcie się”; GOSTYN: „Pielna życia”; „Mandrini”; JAROCIN — Echo:

„GŁOS WIELKOPOLSKI” AR 24 III 1966 Nr 70 (6877)

„Tom Jones”; KALISZ — Kosmos: „W kraju Komanczów”; Oaza: „Świat Henry Orienta”; Stylowe: „Mam dwadzieścia lat”; Syrena: „Hrabia Monte Christo”; Kępno: „Starczy na chmielu”; Kłodawa: „Cena odwagi”; KOŁO: „Oskarżony”; KONIN — Energetyk: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; Górniki: „Testament uczonego”; KOŚCIAN: „Tysięczne okno”; „Zmierzch czarowników”; KROTOSZYN: „Przybycie Tytana”; LESZNO: „Odwet kapitana Lesza”; „Strzał we mgłę”; MIE-DZYSZCZE: „Lemoniadowy Joe”; NOWY TOMYŚL: „Gelsza”; OBORNIA: „Helena Trojańska”; OSTROW — Roma: „Dwaj muszkieterowie”; SŁONEC: „Pięciu mężów pani Lizy”; OSTRZESZÓW: „Trzej muszkieterowie” (I i II s.); PIELA — Iskra: „Złoty Alaski”; „Dwójce”; Koral: „Parasolki z Cherboursa”; PLESZEW: „Karamhol”; SŁUPCA: „Judek albo zbrodnia ukarana”; ŚREM: „Hud, syn farmera”; SRODA: „Ape Regina”; SZAMOTULY: „Piotrusz partyzant”; „Jeden dzień szczęścia”; RAWICZ: „Ściśle tajne”; TRZCIAN-

KA: „Bokser i śmierć”; TUREK: „Szczur Ameryki”; WAGROWIEC: „Cztery dni Neapolu”; WOLSZTYN: „Nagie ostrze”; WRZESNIA: „Bariera ognia”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Zwiedzamy Europę” (cz. I).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: — Fala 1.322 m i UKF (do g. 19 i od 23.12 do 3.00), 69,74 MHz: 8.15 „Poranek z muzyką polską”; 8.50 „Rozmowy ze słuchaczami”; 9 Dł. kl. III i IV „Brzydkie kaczątko”; 9.20 Mel. operetkowe; 10 „Proszę mówić — słuchamy”; 10.20 „Rym i piosenka”; 11 Dł. kl. VII: „Wychowanie obywatelskie”; 11.19 „Kompozytor tygodnia” — L. Różycki; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.25 Olsztyńska kronika kulturalna; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dł. kl. V, VI i VII: „Podróż bez biletu”; 13.30 „Folieton J. Waldorffa”; 14 Rolniczy kwadrans; 14.15 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.03

Z życia ZSRR: 15.25 „U jasielskich kolejarzy”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert dnia; 18.45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księgarskiej lady”; 19.10 „Ludzie i kontyenty”; 19.30 Mel. i piosenki Złotej Pragi; 20.35 Wieczór literacko-muzyczny; 20.35 Gra Kwintet H. Silvera; 23.20 Konc. nocny, poświęcony twórczości H. Granadosa; 0.05 Program nocny z Bydgoszczy;

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24; 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF, 66,62 MHz: 8 Wielkopolskie aktual. turyst.; 8.05 Muzyczny Tydzień Poznania; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Przerwa w pracy radiostacji; 13.30 Wojew. Zjednocz. Przem. Mięsnego informuje; 13.35 Rozmaitości muzyczne; 14 Mel. A. Eszpała i M. Kałajewa; 14.25 Reportaż PI; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.15 Pieśni K. Szymanowskiego; 15.30 Pieśń A. Bolechowska; 15.30 „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Poznańska 15-ka Radiowa; 17.50 Aud.

Na ringu w Kaliszu 14:6

Ponowne zwycięstwo Polaków

Rewanżowe międzypaństwowe spotkanie drugiej reprezentacji Polski z Czechosłowacją, rozegrane we wtorek w hali sportowej w Kaliszu, przy pełnym komplecie widzów, zakończyło się sukcesem naszego zespołu. Wygraliśmy tym razem 14:6.

Drużyny powtórzyły w ringu przedwiedniowy PKKFIT, Józef Gola, a z ramienia organizatorów — prezes POZB — Józef Knał. Nasza drużyna, swoją postawą pozostawiła w Kaliszu dobre wrażenie.

Najlepsze walki stoczono w pierwszych czterech wagach, które — zdaniem obserwatorów z Wrocławia — były ciekawsze i stały na wyższym poziomie. Z naszych zawodników, b. zacięty pojedynek stoczył w wadze półśredniej Ciuka z B. Nemeckim. Czechosłowak — mistrz olimpijski z Rzymu — miał ciężką przeprawę i dopiero ostatnia runda zdecydowała o jego jedynoludnym zwycięstwie, które widzom niesłusznie przyjęła za niezadowolone.

Również dobrze spisał się w w. średniej nasz młody zawodnik — Żalowski w walce z Kapinem. Polak był wyraźnie lepszy, stale atakował, dobrze stopował ataki

przeciwnika i wygrał stosunkiem głosów 2:1.

Z innych walk na wyróżnienie zasługują spotkania: w wadze koguciej pomiędzy Andruszkiewiczem a Mesterem. Wygrał Polak, oraz w wadze piórkowej, w której Bendig pokonał stosunkiem głosów 2:1: Vojika. Polak miał wyraźnie 3 rundę.

W pozostałych walkach padły następujące wyniki (na pierwszym miejscu Polacy): Nowak pokonał jedynoludnie Morawka, Dasal wygrał w F. Nemeckim, Rybski przegrał z Sulistym, Ratowski — stosunkiem głosów 1:2 przegrał z Gaspasikiem, Dragan wywalczył dla naszych barw 2 pkt., zwyciężając Hartmana, którego sekundant poddał w II rundzie. W ostatniej walce dnia, Józefowicz zwyciężył wskutek dyskwalifikacji Polaka.

W ringu sędziowali: Kowalski (Polska) i Batista (CSRS), na punkty: Knał (Polska), Pośpiech (CSRS) i Epureanu (Rumunia). Było to w historii walk z Czechosłowacją 12 zwycięstwo naszych barw, 4 razy zremisowałyśmy, a 3 razy przegraliśmy. Stosunek punktów wyraża się 140:128 na naszą korzyść.

TADEUSZ PACZKOWSKI

dalekopisem

PROWADZI ZSRR

We wtorek rozpoczęło się w Moskwie międzypaństwowe spotkanie pływaków NRD — ZSRR. Po pierwszym dniu prowadzi zdecydowanie ZSRR 65:44.

PINTARA

WICEMISTRZEM EUROPY

Z Lyonu powróciła do stolicy polska ekipa, która uczestniczyła w mistrzostwach Europy w kategorii młodzieżowej i juniorów w judo. Nasi zawodnicy powrócili z Lyonu z medalem i to srebrnym. Zdobył go Marek Pintara w kategorii młodzieżowej w wadze lekkiej.

TOTEK PŁACI

W zakładach piłkarskich Totalizatora Sportowego z dnia 19/20 marca br. stwierdzono: 1. rozw. z 13 traf. — wygrana 134.986 zł; 21. rozw. z 12 traf. — wygr. po około 6.400 zł; 309. rozw. z 11 traf. — wygr. po 436 zł; 2.361. rozw. z 10 traf. — wygr. po 57 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 20 marca br. stwierdzono: 2. rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 1.000.000 zł; 116. rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po 20.955 zł; 8629. rozw. z 4 traf. — wygr. po 422 zł; 188.568. rozw. z 3 traf. — wygr. po 19 zł.

CLARKE PRZEGRYWA

W Adelaide odbył się kolejny międzynarodowy miting lekkoatletyczny z udziałem zawodników radzieckich i amerykańskich. Głównym punktem programu zawodów był bieg na 2 mile z udziałem rekordzisty świata, Rona Clarke i Amerykanina, Jima Grelle. Pojedynek ten, po zaciętej walce, na ostatniej prostej wygrał Grelle — wyprzedzając o ok. 3 m Australijczyka. Czas Amerykanina — 8.34,0. Clarke uzyskał 8.34,5.

JUGOSŁAWIA W FINALE

W stolicy Izraela odbyło się rewanżowe spotkanie siedmioboistów reprezentacji w pilce ręcznej mężczyzn, w którym gospodarze zmierzali się z Jugosławią. Podobnie jak pierwszy mecz, również i rewanż wygrał zespół Jugosławii, tym razem 19:11. Goście wywalczyli awans do finałów mistrzostw świata na rok 1967, które odbędą się w Sztokholmie.

NA RAZIE PÓŁ TYSIĄCA

Organizatorzy tegorocznych mistrzostw Europy w lekkiej atletyce (odbędą się one w dniach od 30. VIII. do 4. IX. na budapeszteńskim Népstadionie), otrzymali oficjalne zgłoszenie jedenastej reprezentacji — ekipy Związku Radzieckiego. Dotychczas zgłoszono do mistrzostw ponad 500 zawodników i zawodniczek, w tym najwięcej z ZSRR — 30 lekkoatletów i 63 lekkoatletki. (t)

K. Łącznego; 13.10 Drobne utwory skrzypcowe; 13.25 Przechadzki po Poznaniu; 13.50 „Niemcy i Polska w średniowieczu” — aud. 8 pt. „Sędzia czy opiekun”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Ludzie i zdarzenia”; 20 Portrety słynnych dyrygentów — Bruno Walter; 21.40 „Ród Piastowski” — fragm. dzieła St. Kętrzyńskiego; 22 Dni muzyki organizowej — Wrocław, 1966; 22.20 Muz. tan.; 22.40 „Horizonty muzyki”; 23.30 Muz. tan.;

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55 „Język polski” (kl. VIII—XI) 15.50 9-ta lekcja j. franc.; 16.10 TV Kurs Rolniczy „Walka z chorobami i szkodnikami roślin zbożowych”; 16.55 Wiadomości; 17 Dł. młodych widzów „O nierównych walce”; 17.20 TV Klub Trzynastolatków; 17.40 Informator handlowy; 17.50 „Nie tylko dla pań”; 18.10 Arcydzieła muzyki — prezentuje Leonard Bernstein; 18.40 Z cyklu „Sprawy do załatwienia” program poświęcony ja-

Z kaliskiej hali

Działacze kaliszczyki i tym razem do skonału przygotowali halę sportową do zawodów. Organizacja i porządek wzorowy.

Sala wypełniona była po brzegi publicznością. Podobno miesiąc ona około 2000 osób. Kilkaśset miłośników tej dyscypliny, mimo zimna, wycekiwało do ostatniej chwili przed halą na końcowe wyniki. Czy nie należałoby w przyszłości za pomocą głośników informować o przebiegu walk tych, którzy nie zdołali dostać się do spł. Miłośników boksu jest w Kaliszu bardzo dużo.

Boks jest sportem młodzieżowym. Na meczu Polska — Czechosłowacja w Kaliszu było jej jednak niezwykle mało. Czyżby przeszkodą dostania się do sali była tylko cena biletów?

Drużynie naszej sekundował trener Szczepan. Trenerzy Stam pozostał w stolicy, a Szydo obserwował finały indywidualnych mistrzostw bokserskich juniorów okręgu poznańskiego.

Z ramienia PZB obserwatorami meczu byli kapitan sportowy Olszewski i wiceprezes dla spraw szkoleniowych Cendrowski. WKKFIT w Poznaniu reprezentowali przewodniczący B. Ryba i jego zastępca A. Malecki.

Oklaskami przyjął widownia wiadomość, że zawodnik CSRS Fr. Nemecky został w dniu walki w Kaliszu szczęśliwym ojcem. Czy jego syn pójdzie w ślady sportowe swego ojca?

U pływaków biegaczy i kolarzy

Trzydniowe pływackie mistrzostwa okręgu poznańskiego seniorów odbędą się 26, 27 i 28 bm. w sali przy ul. Chwiałkowskiego 34. W programie przewidzianych jest po 13 konkurencji w kategorii kobiet i mężczyzn.

Początek zawodów 26 bm. o godzinie 17.

W niedzielę odbędą się biegi przełajowe w lasach gołecimskim, organizowane przez Olimpie. Przewiduje się 9 biegów dla mężczyzn i kobiet. Początek imprezy o godz. 10.15.

Wewnętrzne mistrzostwa kolarskie Lecha odbędą się w niedzielę (godz. 10.15) ze startem i metą przy ul. Rawickiej (przy ul. Głogowskiej). Będą to wyścigi szosowe na trasie Poznań — Kościan — Poznań. (x)

kości budownictwa mieszkaniowego; 19.05 Teleturniej — „Kwadrans zagadek”; 19.20 Dobranoc i dzieńnik; 20 Program cykliczny „Delegacja do Srebru”; 20.15 „Pustka” — fab. film USA (16.); w roli głównej Humphrey Bogart; 21.45 „Bez apelacji” część II; 22.10 Dzieńnik.

PIĄTEK: 12.45 Dł. kl. III — „Podróżujemy samolotem”; 13.35 9 lekcja j. ang.; 16.55 Wiadomości; 17 Dł. dzieci — „Miś z okienka”; 17.15 Dł. młodych widzów „Mali mężczyźni” rep. filmowy; 17.30 Reklama; 17.40 „Wspomnienia ze strychu” film serijny prod. francuskiej; 18.05 „Pierwszy krok”; — program historyczny; 18.30 Wszelkianie IV — z cyklu „Czy państwo lubią matematykę”; 19 „Wielokropek”; 19.20 Dobranoc i dzieńnik; 20 Program młodzieżowy; 20.15 Teatr TV — „Pierwszy i ostatni”; — Johna Galsworthy’ego; 21.25 — „10 minut reżymu”; 21.45 Dziennik Telewizyjny; 21.55 „Miejsce kultury polskiej” — dyskusja.

TV zastrzega prawo do zmian